Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, środa 18 sierpnia 1937 r. Nr. 226

Stosunki handlowe z Indiami wkraczają na realne tory

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł.) W wyniku rozmów przeprowadzonych w Min. Przemysłu i Handlu między sir Khanem, ministrem handlu i komunikacji Indyj brytyjskich a wiceministrem A. Rose uzgodniono podjęcie programowych wysiłków w kierunku wzmożenia obrotów handlowych polsko-indyjskich.

W tym celu przeprowadzone będą specjalne badania przez powołane organizacje eksportowe polskie i wyniki tych badań przekazane będą stałemu komisarzowi Indyj brytyjskich, rezydującemu w Hamburgu.

Spodziewany jest poza tym w ciągu miesięcy zimowych przyjazd komisarza Indyj do Polski celem bezpośredniego omówienia i opracowania konkretnych wyników.

Fatalny wypadek Lwowianina

Katastrofa samochodowa pod Puckiem

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł.) Na autostradzie Reda-Puck pod wsią Ciechocinem taksówka z Gdyni z 5 pasażerami uległa kompletnemu rozbiciu.

Przyczyną wypadku było nagłe spłoszenie się koni, które szofer taksówki usiłował wyminąć i wjechał maszyną na drzewo. Ciężko ranny został Józef Kaczmar, urzędnik ze Lwowa, który doznał wstrząsu mózgu, następnie Lucjan Weznarski z Gdyni i jego żona Eugenia. Lżej ranni zostali Zygmunt Komedziński z Grudziądza, dyrektor Związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich, oraz jego 12-letni syn Maciej. Szofer taksówki wyszedł z wypadku cało.

Francja żąda bezpośredniego udziału w ustalonym planie podziału Palestyny

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł. — l. r.) W paryskich kołach miarodajnych precyzują pewne wiadomości, jakie ukazały się w jednym z dzienników zagranicznych na temat memorandum, przesłanego przez rząd francuski rządowi brytyjskiemu w sprawie projektu podziału Palestyny.

W kołach tych przede wszystkim zaznaczają, iż memorandum rządu francuskiego nie stanowi w najmniejszym stopniu żadnego protestu ze strony Francji. Podobna demarche nie byłaby zresztą niczym usprawiedliwiona.

Projekt podziału Palestyny obecnie posiada formę zwykłych propozycji, sformułowanych przez angielską komisję królewską, wysłaną przez rząd brytyjski do Palestyny.

W związku z tym projektem nie zapadła żadna decyzja. Sprawozdanie komisji było przesłane rządowi francuskiemu, podobnie jak i innym zainteresowanym rządom. Francja nie miała więc powodu do uskarżania się, iż nie zasięgnięto w tej sprawie jej rady. Przeciwnie — przysłanie przez rząd brytyjski sprawozdania komisji i odpowiedź, udzielona przez rząd francuski, są zapowiedzią rozpoczęcia rozmów pomiędzy Londynem a Paryżem.

Rząd francuski — jak zaznaczają w miarodajnych kołach — ograniczył się w swej odpowiedzi do zwrócenia uwagi na swe ogólne interesy, jako mocarstwa mandatowego w Syrii, sąsiadującej z Palestyną, oraz na swe interesy na wschodzie i stanowisko wobec świata muzułmańskiego i arabskiego oraz na swą sytuację w Afryce północnej.

Podkreślono również specjalne interesy francuskie w Palestynie ze względu na obecność tam licznych misyj religijnych.

Przed wypowiedzeniem się w Genewie w łonie komisji mandatowej co do projektów angielskich, należy uważać, iż byłoby pożądane wyjaśnienie pewnych spraw pomiędzy obu rządami.

Likwidacja konsulatów polskich w Tyflisie i Charkowie

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł. — l. r.) W wyniku dyplomatycznych pertraktacyj między rządem Związku Socjalistycznych Republik Rad i rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie sieci konsularnej, rząd polski powziął decyzję zlikwidowania z dniem 1 grudnia br. konsulatu generalnego R. P. w Tyflisie i konsulatu R. P. w Charkowie.

KRWAWY TERROR SZALEJE W PALESTYNIE

Jerozolima, 17. 8. (PAT). Agencja Havasa donosi, że zanotowano ostatnio nowe akty terroru. W Tulharem został zamordowany na ulicy pewien Arab — właściciel ziemski. W miejscowości Beissan zabity został Arab, funkcjonariusz policji. W Ankaren zamordowano również policjanta.

Ostateczne uregulowanie warunków pracy w łódzkim przemyśle włókienniczym

Warszawa, 17. 8. (PAT) Minister Opieki Społecznej zatwierdził w dn. 17 bm. orzeczenie komisji rozjemczej, normujące warunki pracy i płacy w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okolicy.

Większość robotniczych związków zawodowych i organizacyj pracodawców przemysłu włókienniczego przyjęła orzeczenie komisji.

Sprzeciwy w sprawie niektórych punktów orzeczenia wpłynęły ze strony Związków Zawodowych „Praca Polska" i „Praca" oraz kilku organizacyj przemysłowców z okręgu łódzkiego.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe oraz Związek Klasowy Robotników Łódzkiego Przemysłu Włókienniczego zwróciło się do p. Ministra Opieki Społecznej z prośbą o nadanie orzeczeniu komisji rozjemczej mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich zakładów przemysłu włókienniczego w Łodzi i okolicy.

Jak kształtują się ceny

Mało rentowne warunki eksportu płodów jesiennych na rynki zamorskie

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł. — l. r.) Związek Eksporterów Ziemniaków ogłasza, że miesiąc lipiec odznaczał się poprawą stanu ziemniaków do tego stopnia, że już dzisiaj można mówić, że w całej Polsce zbiory ziemniaków będą wyższe aniżeli w roku ubiegłym. Stało się to dzięki obfitym opadom deszczowym.

Kupiectwo zarówno spółdzielcze jak i indywidualne przeprowadziło badania rynków zbytu. Zawarto kontrakty na nieznaczne ilości ziemniaków do krajów europejskich. W grę wchodzi na razie Szwecja, Francja, Szwajcaria, Portugalia i Włochy.

O ile szanse konkurencyjne polskich eksporterów z eksporterami zagranicznymi nie będą zrównane w jesieni, nie należy się spodziewać większego eksportu ziemniaków.

Istnieje możliwość wywiezienia do Argentyny i innych krajów południowej Ameryki kilku tysięcy ton ziemniaków jadalnych, jednak oferowane ceny przez odbiorców argentyńskich, są tak niskie, że prawdopodobnie wyjdą bardzo nieznaczne ilości na wspomniane rynki.

Pierwsze kontrakty zawarte z rolnikami na przyszłe kontrakty eksportowe wykazują przeciętną cenę 4 zł. za 100 kg loco stacja załadowcza dla rolnika, za ziemniaki jadalne. Za sadzeniaki ziemniaczane, za dalsze odsiewy, żądają rolnicy zł. 5.60—6 zł. za 100 kg, jednak ilość zawartych transakcyj jest bardzo mała.

Przemysł ziemniaczany płaci za 100 kg ziemniaków fabrycznych loco fabryka, a więc łącznie z frachtem kolejowym, 20 gr. za 100 kg drobiu. W detalu za 100 kg ziemniaków żądają rolnicy 4—5 zł. na rynkach lokalnych.

Katastrofa samochodu towarowego pod Krakowem

Kraków, 17. 8. (Tel. wł.). Dziś rano pod Krakowem na szosie między Krzeszowicami a Rudawą uległ katastrofie samochód ciężarowy, jadący z Łodzi do Krakowa.

Wskutek pęknięcia kierownicy, samochód wjechał ze znaczną szybkością do rowu, wywracając się kołami do góry.

Szofer oraz jadące samochodem 2 osoby doznały ciężkich obrażeń. Rannych Wietrznika Rubina i Kralaka Stanisława z Łodzi odwieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Nazwisko trzeciej osoby dotychczas nie zostało ustalone.

NOWY GABINET IRAKU

Bagdad 17. 8. (PAT). Nowy gabinet Iraku został utworzony pod przewodnictwem sen. Dzamil-Madfai. Tekę ministra spraw zagranicznych objął Toufih Suwaidi — były premier i b. delegat do Ligi Narodów.

KRWAWE ROZRUCHY

Londyn, 17. 8. Na należącej do Anglii wyspie Mauritius doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi a policją. Kilkuset tubylców przypuściło szturm do jednej z cukrowni. Policja była zmuszona do użycia broni. 4 tubylców poniosło śmierć a 7 odniosło ciężkie obrażenia. Sytuacja na wyspie uległa niezwykłemu zaostrzeniu. Trzy czwarte robotników plantacji cukru przystąpiło do strajku. Zachodzi obawa dalszych rozruchów.

Władze japońskie gwarantują bezpieczeństwo obywateli obcych na terenie Pekinu

Tokio, 17. 8. (PAT) Generał Kawabe, dowódca japońskiego garnizonu w Pekinie, odwiedził dzisiaj przedstawicieli państw obcych, zapewniając ich, iż wojska japońskie biorą na siebie całkowicie odpowiedzialność za bezpieczeństwo życia i mienia obywateli państw obcych, mieszkających w Pekinie.

Tokio, 17. 8. (PAT) Wojska chińskie, jak donosi Agencja Domei, przypuściły koncentryczny atak na dzielnicę Hong-Kiu, gdzie znajduje się obecnie większość obywateli japońskich, oraz na Yang-Tse-Po, gdzie znajdują się wielkie japońskie zakłady tkackie. Municypalne władze Szanghaju wycofały z Yang-Tse-Po oddziały policji ze względu na niebezpieczeństwo ataku ze strony oddziałów chińskich.

Według ostatnich wiadomości, do Szanghaju przybyły poważne posiłki japońskie.

Tokio, 17. 8. (PAT) Wszystkie japońskie kobiety i dzieci w liczbie około 15.000 będą do dn. 19 bm. ewakuowane z Szanghaju do Japonii. 4.000 japońskich kobiet i dzieci już wyjechało z Szanghaju, pozostałe 11 tys. odjedzie do Japonii na 6 parowcach 18 i 19 bm.

Dzisiaj rano zaczęto ewakuować obywatelki brytyjskie i amerykańskie wraz z dziećmi.

Tokio, 17. 8. (PAT) Agencja Domei komunikuje, że dziś z rana odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym postanowiono zwołać na dzień 3 września nadzwyczajną sesję parlamentu, która potrwa około 5 dni.

Jak sądzą, rząd zamierza zapoznać naród za pośrednictwem parlamentu z zaostrzeniem konfliktu chińsko-japońskiego oraz zaapelować do wszystkich obywateli, by się zjednoczyli celem pokonania obecnych trudności.

Rząd zamierza również przedłożyć na swej sesji trzeci nadzwyczajny budżet, a także szereg projektów ustaw, mających na celu postawienie gospodarstwa japońskiego na stopie wojennej w drodze wprowadzenia kontroli państwowej nad handlem zagranicznym, inwestycjami i konsumcją.

Jedna z ustaw ma na celu utrzymanie obecnego kursu jena, a także obecnej stopy dyskontowej — 3 proc.

Tokio, 17. 8. (PAT) Podczas dzisiejszego bombardowania dzielnicy Hong-Kiu przez samoloty chińskie, zginęło 3 obywateli japońskich, a wielu jest rannych.

Samoloty japońskie obrzuciły bombami pozycje chińskie w pobliżu dworca północnego.

Londyńskie konferencje o wschodnim konflikcie

Londyn, 17. 8. (PAT) Dzisiaj rano powrócił do Londynu minister spraw zagr. Eden, który po południu odbył naradę z obecnymi w Londynie ministrami na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie. Minister Eden po tej naradzie opuści Londyn, by dokończyć odpoczynku wakacyjnego. Zastępować go będzie w Foreign Office lord Halifax.

Zwinięcie ambasady japońskiej w Nankinie

Dementi o tokijskiej propozycji rozejmu

Tokio, 17. 8. (PAT) Charge d'affaires Japonii w Nankinie, Hidaka, oraz pozostali członkowie ambasady japońskiej w liczbie 25 opuścili dziś o godz. 16-tej Nankin i udają się koleją do Tientsinu, a następnie do Ting-Tao.

Szanghaj, 17. 8. (PAT) Po kanonadzie i strzelaninie niesłychanie gwałtownej, jaka trwała wczoraj do późnej godziny w nocy, dzisiaj rano panował w Szanghaju względny spokój.

Japończycy zaprzeczają pogłoskom o zawarciu rozejmu w celu umożliwienia ewakuacji żon i dzieci obywateli angielskich i amerykańskich. Ewakuacja ta rozpoczęła się dzisiaj o godz. 9 rano.

Chiny, w odpowiedzi na notę koncesji francuskiej, czynią zaopatrzenie Szanghaju w żywność jeszcze trudniejszym.

Szanghaj, 17. 8. (PAT) Przybył do

Tłumy uchodźców, które wypełniają ulice koncesji międzynarodowej i koncesji Szanghaju batalion wojsk brytyjskich z Hong-Kongu.

Gradem bomb i szrapneli zasypują Japończycy pozycje chińskie

Szanghaj, 17. 8. (PAT) 13 samolotów japońskich w odpowiedzi na dzisiejszą poranną akcję lotnictwa chińskiego, bombardowało w ciągu 40 minut stanowiska chińskie w Czapei. Samoloty japońskie nurkowały nad chińskimi rowami strzeleckimi, zrzucały bomby i wznosiły się pod ogniem chińskich karabinów maszynowych. Po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia walk w Szanghaju, Japończycy użyli samolotów, a nie wodnosamolotów, co wskazuje, że Japończycy urządzili bazę lotniczą w pobliżu Szanghaju.

Samoloty japońskie zbombardowały ponadto odcinki kolei Szanghaj—Nankin i Szanghaj—Hang-Czou, niszcząc tory, warsztaty i zbiorniki z wodą.

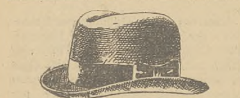
Chińska artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień, lecz bezskutecznie.

Wreszcie 8 samolotów japońskich intensywnie bombardowało Putung.

PRZYBÓR WÓD NA WIŚLE

Kraków, 17. 8. (Tel. wł.). Stan wody na Małej Wiśle na skutek ostatnich opadów deszczowych osiągnął w dniu dzisiejszym o godz. 8 rano plus 596 cm., co stanowi podniesienie się poziomu o 196 cm. ponad stan alarmowy, a 156 cm. poniżej absolutnego maksimum.

O godz. 11 woda opadła o 2 cm. Równocześnie z przyborem na Małej Wiśle podniósł się poziom wody na Wiśle w Pustyni, osiągając dzisiaj o godz. 12 plus 348 cm., tj. o 152 cm. ponad stan alarmowy.



Kto wygrał?

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł. — l. r.) W trzecim dniu ciągnienia Loterii Klasowej padły następujące większe wygrane:

50.000 zł. na Nr. 145546.

10.000 zł. na Nr. 2931 65424.

5.000 zł. na Nr. 68060 74509 131544 157923.

2.000 zł. na Nr. 24299 80162 92768 173830.

1.000 zł. na Nr. 32432 40173 138215 174368 185505.

500 zł. na Nr. 44281 44721 45372 50480 63163 82269 88802 115296 125332 136119 148041 139714 181388.

400 zł. na nr. 24690 28577 55685 55844 68259 76551 99857 116048 125307 134657 140489 189125.

Wielka bitwa powietrzna

zakończona porażką Chińczyków

Tokio, 17. 8. (PAT) Główna kwatera ekspedycyjnych wojsk japońskich wydała o godz. 15 (czas miejscowy) komunikat, stwierdzający, iż sytuacja w Szanghaju w ciągu dnia dzisiejszego nie uległa żadnej zmianie.

Według komunikatu, dwa samoloty chińskie bombardowały dzisiaj około godz. 9 Hong-Kiu. Samoloty te zostały strącone przez japońskie działa przeciwlotnicze. Jeden z chińskich lotników, który zdążył wyskoczyć ze spadochronem, dostał się do niewoli.

O godz. 14.30 chińskie samoloty w liczbie 22 ukazały się ponad Kong-Kiu, zrzucając bomby, od których zginęło lub odniosło rany kilku obywateli japońskich w tej dzielnicy.

Wczoraj w południe eskadry japońskie obrzuciły bombami lotniska w Yang-Czau i Ku-Yung, niszcząc przeszło 12 samolotów na lotnisku i strącając w walce powietrznej około 10. W Nan-Czangu, który dwukrotnie był atakowany przez powietrzne eskadry japońskie panuje nastrój paniczny.

Sto stacyj krótkofalowych nawiązuje kontakt z Lewoniewskim

Moskwa, 17. 8. Zaginięcie samolotu Lewoniewskiego wywarło w Moskwie głębokie wrażenie, tym większe, że wyprawą zarówno sami lotnicy, jak i zarząd „Gławsiewmorput“ pewni byli powodzenia. W kołach lotniczych zwracają uwagę, że trudno się spodziewać, żeby tak wielki i ciężki samolot, jak „N-209“ o rozpiętości skrzydeł około 40 mtr. i z ogromnym ładunkiem paliwa, mógł przymusowo wylądować w okolicach podbiegunowych, nie ponosząc szwanku.

Jako przyczynę katastrofy w kołach lotniczych podają uszkodzenie instalacji radiowej. W okolicach podbiegunowych wszystkie przyrządy, określające normalnie kurs samolotu, zawodzą, prócz specjalnych przyrządów t. zw. „radiopelengatorów“, opartych na chwytaniu sygnałów różnokierunkowych radiostacyj. Uszkodzenie instalacji radiowej na samolocie pozbawiło więc lotników ostatecznego środka orientacji.

Władze zwróciły się do amatorskich stacyj krótkofalowych z wezwaniem, by nadsłuchiwały sygnałów Lewoniewskiego. Przeszło 100 stacyj krótkofalowych, położonych głównie w północnych okręgach ZSRR, pełni dyżur przez całą dobę w nadziei przejęcia sygnałów zaginionego samolotu.

ZGON NAJSTARSZEGO RUMUNA

Czerniowce, 17. 8. (PAT). W Ramicul Sarat zmarł jeden z najstarszych Rumunów, gospodarz Nicolae Gherase w wieku 110 lat.

NOWY DEKRET

Wiedeń, 17. 8. (PAT). Rząd austriacki ogłosił dekret o ochronie porządku publicznego. Dekret ten zastępuje 22 zarządzenia o charakterze tymczasowym, wydane w ciągu ostatnich lat.

NOWA KONSTYTUCJA ESTOŃSKA

Tallin, 17. 8. (PAT) Estońska Agencja Telegraficzna komunikuje:

Prezydent państwa Paets zamknął obrady zgromadzenia narodowego, które opracowało nową konstytucję oraz przepisy przejściowe. Prezydent Paets zapowiedział, że nowa konstytucja zostanie w najbliższym czasie wprowadzona w życie.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1937 r.

Kliny partyjne

Naród otacza wojsko szczerą, głęboką miłością. Naród rozumie konieczność siły zbrojnej, uznaje ją za fundament obrony Polski, za opokę, na której opiera się jej byt.

I dlatego też w dniu Święta Żołnierza, w dniu 15 sierpnia, naród daje wyraz tej miłości i tego zrozumienia i uznania.

Naród jednoczy się w tym odczuwaniu i tym swoim poglądzie, tak samo, jak zjednoczył się w owych przełomowych dniach sierpniowych 1920-go roku, by skoncentrować maximum siły dla wywalczenia zwycięstwa.

Są jednak u nas organizacje polityczne, które właśnie ten dzień Święta Żołnierza obrały sobie jako sposobność załatwiania swych partykularnych interesów. Są partie, które wychodzą z założenia, że dzień żołnierza najlepiej się uczci, jeśli sobie każde stronnictwo akurat tego dnia swoją rzepkę skrobie. Tak jak ta przysłowiowa liszka, która tylko swój ogon chwali, partie te wyzyskują dzień 15-go sierpnia do samochwalby i do partyjnej agitacji.

Niechby to czyniły te organizacje kiedykolwiek w ciągu 365 dni roku — a nie możnaby nic właściwie mieć przeciw temu. Jednak wybór właśnie Święta Żołnierza jako okazji do partyjnych manifestacji i dyskontowanie wiekopomnego Czynu z sierpnia 1920 r. dla partykularnych interesów — jest nie tylko rażące, ale co gorsza jest zgrzytem w powszechności naszych uczuć miłości i uznania dla naszej armii. Jest zresztą i skrzywieniem i wypaczeniem tych poglądów, jakie mamy w stosunku do historycznych doznań 1920-go roku. Cóż bowiem wtedy się stało? Nastąpiło na froncie wewnętrznym zawieszenie broni, by tym skuteczniej zmobilizować siły do walki na froncie zewnętrznym. Czyż więc tak rzadki, tak wyjątkowy moment zjednoczenia, jaki przeżywaliśmy w sierpniu 1920-go roku, nie doznaje wprost zbezczeszczenia, jeśli obecnie każemy ludziom gromadzić się w zespołach partyjnych, by celebrować manifestacje i obchody partykularne?

Czyż nie ma innych okazji występowania z zawołaniami partyjnymi, niż dzień Święta Żołnierza? Czyż akurat wtedy konieczne jest rozagitowanie mas dla poparcia doktryn partyjnych? Czyż postulaty stronnictwa „ludowego" lub „narodowego", dotyczące powiedzmy np. straganów czy stosunku do Żydów, ordynacji wyborczej czy innych politycznych żądań, muszą się krzyżować z nastrojem umiłowania naszej siły zbrojnej, jaki winien górować w dniu 15-go sierpnia? Czyż nie równa się to wbijaniu klina w naród i spychaniu na drugi plan naszych odczuwań wobec armii, by wyforować na plan pierwszy doktrynerstwo partyjne?

Okazuje się jednak na szczęście, że instynkt społeczeństwa jest trafniejszy i zdrowszy, niż intencje przywódców partyjnych. Przebieg tegorocznych obchodów, urządzonych przez dwie partie: ludowców i endeków, świadczy o tym wymownie. Obchody te zdołały skupić tylko zaciekłych w partyjnictwie ludzi. Szersze warstwy społeczeństwa nie brały w nich udziału. Uczestnicy składali się wyłącznie z adherentów partyjnych. Udział w politycznych obchodach i pochodach był nikły — w każdym razie o wiele mniejszy, niż w latach poprzednich.

Nie zrozumieli przywódcy partyjni, że takie obniżanie nastroju jedności w społeczeństwie z racji rocznicy zjednoczenia narodowego w dniach sierpniowych 1920-go roku — jest po prostu niepotrzebne, ba nawet szkodliwe.

Ale naród to zrozumiał. Zdrowy instynkt społeczeństwa wyczuł niewłaściwość tych interesów partyjnych w dniu Święta Żołnierza. I dał temu wyraz, stroniąc od tych imprez.

Jest to przejaw dodatni. Dzień 15 sierpnia 1920 roku był zespoleniem chłopa i robotnika, rzemieślnika i studenta w jednocie czynu zbrojnego. I takim też pozostaje w naszej pamięci, takim go przekaże tradycja tym, co po nas przyjdą. Będzie on zarazem unaocznieniem tej prawdy, że zjednoczenie to — siła, a rozbicie to — klęska.

Partia ludowa i endecka tej prawdzie przeciwstawia właśnie w dzień Święta Żołnierza pogląd wręcz odwrotny: zjednoczeniu przeciwstawić chce kolumny partyjne, maszerujące odrębnymi szlakami do mety partyjnych zysków.

Społeczeństwo jednak swą postawą wykazało, że tej atomizacji nie zamierza bynajmniej poprzeć. Ma ono przed oczami przykład z r. 1920. Przykład zwycięskiej siły, uzyskanej tylko drogą konsolidacji.

Przykład to wciąż żywy. I nie są w stanie jego wymowy przesłonić żadne manewry partyjne. **M. G.**

Przed nowym rokiem szkolnym

Zaledwie kilka dni dzieli nas od rozpoczęcia zajęć w szkołach. Opustoszałe gmachy szkolne zaroją się znów ruchliwym, gwarnym tłumem. Od wieków ten sam, niecierpliwy głos dzwonka będzie wzywał na lekcje, a opalone wiatrem twarze pochylą się nad książkami. Co prawda — trudno będzie z początku — zmusić się do pracy, trudno będzie przypomnieć te i owe wzory matematyczne, tak szybko wietrzejące z głowy, ale z biegiem dni jakoś to się ułoży i wyrówna, a nauka potoczy się normalnym trybem.

Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, który przynosi zazwyczaj tak wiele trosk rodzicom, piętrząc wydatki, na nowe podręczniki, na przybory, na mundurki szkolne — młodzież staje się ośrodkiem zainteresowania całego społeczeństwa. Nowy rok szkolny zmienia jak za poruszeniem czarnoksięskiej różdżki oblicza miast: układa nowe wystawy, zwiększa ruch uliczny, nagina jak gdyby dużą część życia miejskiego do swoich potrzeb. Toteż może jedynie na dalekich, kresowych wsiach, w drewnianych, czteroklasowych szkołach powszechnych — doniosłość tego faktu zatraca się i staje nieomal niewidoczna. Miasta podkreślają to najoczywiściej charakterem swego życia, jak doniosła rola w ich zbiorowisku odgrywa granatowa, szkolna armia nadchodzących przyszłych pokoleń. Wieś — czeka jeszcze na nowe gmachy szkolne, czeka na entuzjazm i wiarę młodych, które potrafi je wyrwać z gnuśniejącej tu i ówdzie martwoty.

Do pracy na ławie szkolnej nie wszystkie dzieci przystąpią z jednakowym zapasem sił i energii, nie wszystkie bowiem miały możność spędzenia wakacji na wsi. Jedno jest w każdym razie pocieszające, że tegoroczna akcja kolonijna, zakrojona na olbrzymią skalę we wszystkich dzielnicach Polski — objęła swoim zasięgiem o wiele więcej młodzieży niż w latach poprzednich, dzięki czemu część lata spędziły na wsi nawet te dzieci, które nigdy, lub prawie nigdy z dusznych ulic miejskich nie wyjeżdżały. Rok przyszły ma przynieść na tym odcinku jeszcze znaczniejszą poprawę.

Potencjał zdrowia i sił, słońca i radości przywieziony ze wsi powinien być najskrzętniej strzeżonym zapasem, który ma umożliwić naukę przez możliwie najdłuższy okres czasu bez zbytniego wyczerpania. Toteż zarówno dom, jak i szkoła szczególną uwagę winny zwracać na młodzież, aby ten zdrowotny dorobek wakacyjny nie zmarnował się zbyt wcześnie, tylko bowiem pełnia sił gwarantować może postępy w pracy szkolnej.

Notując poprawę na odcinku opieki nad młodzieżą, jak również witając z pełnym uznaniem zainteresowanie tą sprawą szerokiej opinii społecznej, musimy również zanotować fakt niezmiernie doniosły — poprawy na odcinku bezrobocia nauczycieli. Zgodnie z enuncjacjami sejmowymi ministra oświaty, z rozpoczęciem nowego roku szkolnego zostanie zatrudnionych 5.000 nowych nauczycieli. Nie jest to cyfra zbyt duża, niemniej jednak, łącznie z 4.000 tysiącami nauczycieli zatrudnionych w roku ubiegłym — stanowi już dosyć poważną pozycję i przyczyni się w znacznej mierze do odprężenia sytuacji przede wszystkim w szkolnictwie powszechnym.

Przeciążenie pracą nauczycielstwa jest ogromne. Toteż każdy nowy etat w szkolnictwie winien być tak radośnie witany, jak wysłanie ubogiego dziecka na wieś.

Powiedział Józef Piłsudski: „Niech się śmieją polskie dzieci śmiechem odrodzenia". Niechże ten radosny śmiech przyniesie im prócz słońca i lata, serdeczne życie ze szkołą i z pracą w tej szkole. **rk.**

W przypisku

Żydzi wracają do Ziemi Obiecanej

W „Merkuriuszu Polskim" (Nr. 31) ukazał się interesujący wywiad z przywódcami „Frontu Młodożydowskiego" pp. Fromerem, Lewinem i Rippelem:

— My, Żydzi, — mówił p. Manes Fromer — musimy wyjść nie tylko z waszego kraju, ale i z waszej kultury. Udział Żydów w kulturze innych narodów jest szkodliwy zarówno dla Żydów, jak i narodów rdzennych.

— Djaspora? Djaspora potrzebna jest światowej plutokracji żydowskiej dla realizowania ich obłąkanych celów politycznych. Tylko plutokracja żydowska, ta banda bankierów z Wall-Street, paraliżuje wysiłki prawdziwych sjonistów w kierunku odbudowania Niepodległego Państwa żydowskiego. Bez zniszczenia wpływów plutokracji żydowskiej w polityce światowej, zwłaszcza angielskiej, trudno będzie odbudować Ojczyznę żydowską.

Na zebraniu tym usłyszałem nawet tak zdumiewający termin, jak „spisek masoński".

Co jednak jest najwięcej uwagi godne, to fakt, że przywódcy Frontu Młodożydowskiego propagują program nie tylko trzeźwy ale w wielu punktach zbieżny z tym, o co stale nawołuje Merkuriusz.

W więc: konieczne jest postawienie sprawy żydowskiej na terenie międzynarodowym. Bez międzynarodowego postawienia kwestii żydowskiej nie może być mowy o jej rozwiązaniu. Muszą się zjechać przedstawiciele narodów, posiadających największe skupienia żydowskie, a więc: Węgrów, Polaków, Rumunów, Austriaków i wspólnie z Żydami, zdecydowanymi zwolennikami emigracji żydowskiej z krajów djaspory ułożyć program odbudowy państwa żydowskiego i masowej, zorganizowanej emigracji w ciągu określonego, krótkiego czasu.

Tylko taki, wspólnie przez kilka rządów Europy wysunięty postulat skłoni Ligę Narodów, a przede wszystkim Anglię do oddania Żydom Palestyny i Transjordanii, czyli, terenu, który pomieści wszystkich Żydów świata.

Adwokat Wilhelm Rippel miał niedawno głośną sprawę sądową. Oskarżony był o opór władzy podczas rozpędzania pochodu, który zorganizował. Pochód miał być demonstracją i precedensem realnej roboty na przyszłość. Zwolennicy Frontu Młodożydowskiego zebrali się w liczbie kilku tysięcy ludzi z zamiarem marszu do Palestyny. Mieli plan tak ułożony, że prawdopodobnie do Erec Izrael dotarliby.

Rozpędziła pochód policja.

* * *

— Jak należałoby określić kierunek polityczny, którego wyrazem jest Front Młodożydowski? — pytamy p. mec. Rippla.

— Jest to ruch narodowo-rewolucyjny młodego żydostwa — odpowiada p. Rippel — jesteśmy bezkompromisowymi sjonistami, lecz działamy niezależnie od innych ugrupowań. Kongres żydowski w Zurychu, mimo, że oficjalnego udziału w nim nie bierzemy, uznajemy za najwyższą suwerenną instancję całego żydostwa.

— Jaka, zdaniem pana mecenasa, jest gra interesów dokoła sprawy żydowskiej, a w szczególności odbudowania państwa żydowskiego w Palestynie?

— Całokształt spraw żydowskich, a między innymi sprawa pelestyńska, znajduje się pod przemożnym wpływem międzynarodowej finansiery żydowskiej.

— Polityka żydowska — ciągnie dalej nasz rozmówca — kształtuje się według zaleceń tych sfer, albo dokładniej mówiąc, pozostaje pod wyraźnym ich dyktandem. Metoda, którą się bogacze żydowscy posługują, to korupcja moralna i materialna. — Pierwszej dokonują przy pomocy oddanej im prasy, drugiej przy zastosowaniu najbardziej wyrafinowanych metod „kupowania sobie" ludzi, przy czym macki ich sięgają nieraz szczytów hierarchii rządzących w poszczególnych państwach. Wpływy te działają nie tylko hamująco, ale wprost zabójczo na prądy wolnościowe, nurtujące dziś młode żydowstwo.

Doprowadzone wskutek tych zakulisowych machinacji „bogatych" do rozpaczy młode żydostwo, nie mając innych możliwości przeciwdziałania zgubnym wpływom tych doskonale zakonspirowanych klik, zdecydowane jest chwycić się najbardziej radykalnych środków, graniczących z szaleństwem i zbrodnią.

— Rozpaczliwa sytuacja mas żydowskich nie pozwala na dalszą zwłokę w sprawie rozwiązania tego gordyjskiego węzła, za jaki, niesłusznie zresztą, uchodzi kwestia żydowska i dlatego nie wykluczona jest w najbliższym już czasie gwałtowna reakcja masy żydowskiej, a przede wszystkim młodzieży przeciwko jej odwiecznym ciemiężycielom, to jest bogatym Żydom. I obrady kongresu sjonistycznego w Zurychu nie są dostatecznie zabezpieczone przed krecią robotą tych panów, choć ani na chwilę przypuszczać nie wolno, by którykolwiek z oficjalnych uczestników kongresu świadomie i celowo był narzędziem w ręku finansjery żydowskiej, namiętnie zwalczającej koncepcję niepodległego państwa żydowskiego.

Wierzę, że mimo przeszkód i trudności żydostwo znajduje się u progu nowej ery, ery decydującej i ostatecznej walki o własne państwo w Palestynie. — Odpowiedzialni kierownicy ruchu młodożydowskiego zdają sobie sprawę, że wolność narodów, a więc i narodu żydowskiego uzyska się nie tylko przy pomocy konferencji, dyskusji i papierowych petycji, czy protestów, lecz za pomocą wielkich, częstokroć krwawych bardzo, ofiar z życia i mienia całego narodu. Warunkiem udania się akcji wyzwoleńczej młodego żydostwa jest: jasna i zdecydowana polityka rządów w sprawie żydowskiej, konsekwentne przestrzeganie raz przyjętej linii, zrozumienie nawskroś szczerych tendencji wolnościowych młodego żydostwa, zgoda na ujęcie w legalne ramy organizacyjne rozwijającego się w tempie rewolucyjnym wolnościowego ruchu młodożydowskiego, a przede wszystkim na rozganizowanie żydowskiego Legionu, zdolnego przerobić nie tylko psychikę „golusowych" Żydów, ale przysposobić ich także do decydującej walki, walki zbrojnej o ich Ojczyznę. Takie jest jedynie uczciwe i odpowiedzialne postawienie sprawy żydowskiej. O tym pamiętać powinni przede wszystkim ci, na których ciąży odpowiedzialność za losy żydostwa i ci, na których ciąży odpowiedzialność za losy tego kraju.

Redakcja „Merkuriusza" podkreśla trzeźwość przywódców „Frontu Młodożydowskiego", ich objektywną ocenę wad i zalet swego narodu oraz stwierdza, że do kierunku reprezentowanego przez takich odważnych i zdecydowanych ludzi, jak mec. Rippel, należy przyszłość młodego żydowstwa.

Olbrzymie dodatkowe kredyty
na wzmocnienie angielskiego wywiadu

Londyn, 16. 8. Dziennik „People" donosi, że kontrwywiad angielski zostanie znacznie wzmocniony. Przy początku następnych obrad parlamentarnych — pisze dziennik — przedłożony zostanie Izbie gmin projekt rządowy ustawy, przewidujący na ten cel kredyty w wysokości 100.000 funt. szterl. Wszystkie oddziały służby wywiadowczej, lotnictwa, marynarki, Foreign Office'u oraz Scottland Yardu mają być wzmocnione a w niektórych wypadkach nawet zdwojone.

Nie będzie zmian
w ubiorze młodzieży szkolnej

Warszawa, 16. 8. (Tel. wł.). Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego nie zamierza wprowadzać w roku szkolnym 1937-38 zmian w rozporządzeniu z 27 marca 1933 roku, odnoszącym się do ubioru młodzieży szkolnej. Obowiązuje ją zatem noszenie przepisowego munduru jak również tarcz na rękawach z numeracją szkoły.

PROPOZYCJA ANGIELSKA ODRZUCONA

Tallin, 16. 8. (PAT). Estonia odrzuciła angielską propozycję w sprawie wzięcia udziału w międzynarodowym porozumieniu produkcji i zbytu cukru. Porozumienie to, według zdania rządu estońskiego spowodowałoby zmniejszenie krajowej produkcji cukru.

WYPADEK BISKUPA

Paryż, 16. 8. (PAT) W wypadku samochodowym pod Nogent le Rotrou został raniony biskup Chartres msgr. Harscouet.

Statystyka i rzeczywistość

Jak Sowiety zwalczają analfabetyzm

Leningrad, 16. 8. W dniu 10 bm. odbyło się zebranie leningradzkiego sowietu, na którym rozpatrywano sprawę analfabetyzmu wśród obywateli Leningradu.

Prokurator okręgowy Posern oskarżał urzędników, że rzekomo przerwali swą działalność nad zlikwidowaniem analfabetyzmu. Wyjaśnionym zostało że w Leningradzie jest o wiele więcej analfabetów, niż to podaje statystyka.

Z racji tego zarząd postanowił do dnia 25 bm. obliczyć ilu jest w rzeczywistości analfabetów w Leningradzie i zmusić ich do nauczenia się pisania i czytania. W armii sowieckiej pomimo doniesieniom ze źródeł oficjalnych jest bardzo duży procent analfabetów.

Leningrad, 16. 8. Sowiecki attache wojskowy w Estonii, Tupikow, który przed paru tygodniami wezwany został na śledztwo sądowej do Moskwy, zdołał się „oczyścić" ze stawianych mu zarzutów i otrzymał podobno nowe stanowisko, tym razem na Dalekim Wschodzie.

Kto zginął na Giewoncie

Zakopane, 16. 8. (PAT) Jak ostatecznie stwierdzono, od uderzenia pioruna na Giewoncie zginęli śp. Jan Mróz, syn znanego kobziarza Stanisława, liczący lat 42, śp. Kazimierz Bania lat 18 z Zakopanego, trudniący się na Giewoncie sprzedażą ciastek, oraz śp. dr. Leonard Schloenvogt, asystent U.J. z Krakowa. Poza tym lekkiego porażenia doznało 9 osób, które jednak o własnych siłach zeszły z Giewontu i odjechały do Zakopanego.

Przed likwidacją zatargu z cerkwią prawosławną

Białogród, 16. 8. (PAT) Premier Stojadinowicz który przeprowadził wczoraj w Krajn długą rozmowę z regentem księciem Pawłem, powrócił do Belgradu.

Sytuacja przedstawia się korzystnie dla rządu, mimo wczorajszych zajść w Mladenovac, ofiarą których padło 2 zabitych i 10 rannych.

D Nisz w chwili gdy arcybiskup prawosławny podczas obrzędu religijnego ogłaszał imiona wyklętych przez kościół posłów, tłumy ludności zebrały się w pobliżu kościoła i manifestowały swe przywiązanie dla rządu, potępiając równocześnie metody walki politycznej, stosowane przez niektórych biskupów prawosławnych.

Tymczasem tarcia między biskupami prawosławnymi, usposobionymi życzliwie dla rządu i zwalczającymi go wzrastają. W kołach politycznych Białogrodu wyrażają przypuszczenie, że z chwilą wyboru nowego patriarchy nastąpi pojednanie między kościołem prawosławnym a rządem.

W. Brytania kategorycznie domaga się
wyświetlenia sprawy zbombardowania „British Corporal"

Londyn, 16. 8. (PAT). Rząd brytyjski nie otrzymał jeszcze oficjalnej odpowiedzi od gen. Franco na protest w sprawie bombardowania statku-cysterny „British Corporal", natomiast miejscowe władze morskie powstańców wręczyły wicekonsulowi brytyjskiemu w Palmie odpowiedź, zaprzeczającą, jakoby samoloty powstańcze zaatakowały jakikolwiek statek, płynący pod banderą brytyjską.

Miejscowe władze powstańcze twierdzą, że znaki na samolotach atakujących nie były autentyczne. Rząd brytyjski uważa, że odpowiedź ta jest zupełnie nie do przyjęcia i polecił ambasadorowi brytyjskiemu w Hendaye p. Chiltonowi, aby powiadomił o tym gen. Franco.

Ambasador brytyjski ma również uprzedzić władze powstańcze, że aczkolwiek oficjalna odpowiedź gen. Franco jeszcze nie nadeszła, to jednak rząd brytyjski nie może w żadnym razie przyjąć twierdzenia, iż atak nie został wykonany przez samoloty powstańcze.

Czynniki miarodajne w Londynie z naciskiem podkreślają, że rząd brytyjski posiada dostateczne dowody na to, że atak przeprowadziły samoloty gen. Franco i zajmuje b. zdecydowane stanowisko w tej sprawie.

Paryż, 16. 8. (PAT). Na skutek ciągłych ataków na statki handlowe w pobliżu francuskich brzegów Afrygi północnej, admiralicja francuska w Bizercie postanowiła przedsięwziąć nadzwyczajne środki bezpieczeństwa.

Każdy statek handlowy francuski będzie odtąd eskortowany na wodach w pobliżu wybrzeży Afryki i na szlakach komunikacyjnych z Francją — albo przez francuski okręt wojenny, albo przez samolot.

Burgos stanowczo zaprzecza...
Statek cysternę zbombardowali czerwoni

Londyn, 16. 8. (PAT) Władze powstańcze w Palmie przekazały tamtejszemu brytyjskiemu konsulowi w związku z incydentem statku-cysterny „British Corporal" notę, zawiadamiającą, że samoloty powstańcze nie obrzucały nigdy bombami statku, płynącego pod flagą brytyjską.

Musiał to więc być samolot rządowy, który bezprawnie zaopatrzony był w rozpoznawcze znaki powstańcze. Ze strony brytyjskiej tłumaczenie to nie zostało przyjęte do wiadomości i ambasador brytyjski Hendaye otrzymał polecenie złożenia ponownej noty w tej sprawie u rządu w Burgos.

Paryż, 16. 8. (PAT) Havas donosi z frontu Santander: Zwycięskie natarcia wojsk gen. Franco trwało przez cały dzień wczorajszy wśród zaciętych walk.

W ciągu dnia wczorajszego wojska gen. Franco posunęły się naprzód o 8 klm. Przednie straże znajdują się w pobliżu M. Corconte w odległości 63 klm. od Santander.

Salamanka, 16. 8. (PAT) Radiostacja tutejsza komunikuje, że dwie kolumny powstańcze, działające obecnie na froncie Santanderu, posunęły się w dniu wczorajszym dość znacznie naprzód.

O godz. 14 front wojsk rządowych został przerwany w kilku punktach i oddziały powstańcze wkroczyły do prowincji Santander. Powstańcze straże przednie znajdują się w odległości 7 klm. od Reinosa. Wojska rządowe wycofują się pospiesznie, ostrzeliwane przez artylerię i lotnictwo.

Oświadczenie rządu franc.
w sprawie podziału Palestyny

Londyn, 16. 8. (PAT) Rząd francuski wystosował do rządu brytyjskiego memoriał w sprawie Palestyny, w którym Francja jako mocarstwo mandatowe Serii i bezpośrednio zainteresowane problematem państw arabskich, sugeruje odbycie wspólnej przyjaznej konsultacji na temat sytuacji, jaka się wyłoniła w związku z propozycją podziału Palestyny, zawartą w Białej Księdze brytyjskiej.

Chodzi tu o rozmowę w ramach normalnych ścisłych kontaktów, jakie oba rządy utrzymują od pewnego czasu we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych, a zwłaszcza tych, których ostateczne załatwienie następuje na forum Ligi Narodów.

Wiadomości, jakie ukazały się w londyńskiej prasie wieczornej, jakoby nota francuska wyrażała zdziwienie, że rząd brytyjski powziął decyzję w sprawie polityki palestyńskiej bez uprzedniej konsultacji z Francją, są — jak zepewniają z kół dobrze poinformowanych — pozbawione podstaw

OBYWATELSTWA HONOROWE DLA MARSZAŁKA

Olkusz, 16. 8. (PAT) W ostatnich dniach wszystkie gminy w powiecie olkuskim na uroczystych posiedzeniach nadały honorowe obywatelstwo Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

Gmin wiejskich na terenie powiatu jest 14.

OTWARCIE WYSTAWY

Tallin, 16. 8. (PAT). W obecności przedstawicieli rządu i sfer gospodarczych otwarta została w Tallinie wystawa rolnicza.

Eden ustępuje?
Sensacyjne pogłoski prasy angielskiej

Paryż, 16. 8. (PAT) Wiadomość, opublikowana przez pismo angielskie „Poeupe", iż premier Chamberlain miałby się nosić z zamiarem zastąpienia ministra Edena na stanowisku ministra spraw zagranicznych przez lorda Halifaxa, przyjęta została z niedowierzaniem, a przede wszystkim z niezadowoleniem w Paryżu.

„La Republique" pisze, że minister Eden jest znanym przyjacielem Francji i poza Niemcami i Włochami nikt w Europie nie przyjąłby z zadowoleniem usunięcia Edena od kierownictwa polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Dziennik przypuszcza, że wiadomość powyższa, wyglądająca na kaczkę dziennikarską, została puszczona w świat z jakaś ukrytą intencją.

„Nie oddamy ani skrawka ziemi"

Chiny odwołują się do sumienia wszystkich narodów

Nankin. 16. 8. Chińskie Ministerstwo Spraw zagranicznych ogłasza oświadczenie następującej treści:

Agresywne stanowisko Japonii wyczerpało cierpliwość chińską. Chiny zmuszone są obecnie uciec się do samoobrony. Oświadczamy uroczyście, że nienaruszalność terytorialna Chin oraz prawa suwerenne były naruszane przez Japonię.

Instrumenty pokoju, jak pakt Ligi Narodów, układ 9 mocarstw i pakt Kelloga-Bhianda są przez Japonię pogwałcone na odcinku chińskim. Chiny zmuszone są do obrony swego terytorium i swego bytu narodowego, gwarantowanego przez wyżej wymienione układy.

Nie oddamy ani skrawka naszego terytorium. Nie napadamy na Japonię, lecz spełniamy naturalne prawo samoobrony. Jeżeli Japonia nie nosi się z zamiarami aneksyjnymi w Chinach, wówczas powinna zaprzestać operacyj wojennych i szukać z nami porozumienia w drodze pokojowej.

Jeżeli Japończycy wykażą chęć tych pokowań, wówczas Chiny, które są krajem tradycyjnej polityki pokoju, dołożą starań, aby zlikwidować obecną niebezpieczną sytuację, która grozi nieobliczalnymi następstwami dla świata i Ligi Narodów.

Walczymy nie tylko o nasze cele narodowe, ale także o zachowanie naszego terytorium i suwerenności, o utrzymanie międzynarodowej sprawiedliwości.

Wierzymy, że wszystkie narody świata, pokojowo nastrojone, uświadomią sobie, że zobowiązania międzynarodowe, które zostały uroczyście podpisane, muszą być również sumien nie dotrzymywane.

Szanghaj, 16. 8. (PAT) Około północy według czasu środkowo-europejskiego w dzielnicy europejskiej w Szanghaju słychać było wyraźnie gwał towną kanonadę.

Źródła chińskie stwierdzają, że w poniedziałek w południe wojska chińskie zajęły część parku Hong-Kiu w pobliżu baraków, gdzie mieszczą się japońskie składy wojskowe. Jednocześnie wojska chińskie opanowały północno-zachodnią część parku, gdzie znajdowały się stanowiska artylerii japońskiej.

Eskadra samolotów chińskich zrzuciła bomby na japońskie okręty wojenne, stojące na kotwicy w Wusung. 7 bomb trafiło japońską łódź podwodną, która stanęła w płomieniach. Dwie kanonierki japońskie pospieszyły na pomoc, nie zdołały jednak uratować łodzi podwodnej, ponieważ na obu okrętach wybuchł pożar.

Po południu wojska japońskie wycofały się z baraków oraz innych części parku Hong-Kiu.

Wojska chińskie prowadzą dalej skutecznie natarcie, przy czym operacje chińskie mają widoki dalszego powodzenia, ponieważ wspierane są przez nowe posiłki.

Sztab chiński zapewnia, że w ub. niedzielę strąconych zostało 11 samolotów japońskich, z których każdy miał załogę złożoną z 6 ludzi.

Także Japonia żali się

i wzywa przeciwnika do opamiętania

Tokio, 16. 8. (PAT) Przedstawiciel ministertwa spraw zagr. oświadczył w związku z położeniem w Szanghaju, że Japonia nadal prowadzi politykę, mającą na celu niedopuszczenie do dalszego zaostrzenia sytuacji, przy czym wskazał, że „dalszy rozwój wydarzeń zależy od stanowiska Chin, które niestety nie ulega zmianie".

Szereg japońskich stowarzyszeń patriotycznych powzięło uchwały wzywające rząd do energicznej akcji celem obalenia antyjapońskiego rządu w Nankinie, zamiast nakłaniania Chin do porzucenia antyjapońskiej polityki.

Londyn, 16. 8. (PAT) Z Szanghaju donoszą, że w dniu dzisiejszym rozpoczęła się ewakuacja cywilnej ludności angielskiej. W ciągu tygodnia około 7.500 brytyjskich obywateli, przeważnie kobiet i dzieci, zostanie wysłanych do Hong-Kongu.

Szanghaj, 16. 8. (PAT) Władze japońskie zarządziły w dniu wczorajszym ewakuację wschodnich krańców międzynarodowej koncesji.

Londyn, 16. 8. (PAT) Z Singapore donoszą, że część stojącego tam garnizonu Middlesex pułku zostanie najbliższym statkiem odtransportowana do Hong-Kongu. Również pułk Fundshab stacjonowany w Peipingu (wyspy Malajskie) otrzymał polecenie wysłania jednego batalionu do Hong-Kongu.

Pożyczka „Ocalenia narodowego"

wzmocni finanse Nankinu

Szanghaj, 16. 8. (PAT) Agencja Havasa donosi, że gwałtowne walki rozpoczęły się w dzielnicy Pou-Toung na prawym brzegu rzeki, przepływającej koło Szanghaju naprzeciwko koncesji międzynarodowej.

Szanghaj, 16. 8. (PAT) Cmińczycy utrzymują, iż Japończycy opuścili swą główną kwaterę w pobliżu parku Hong Kiu oraz japońskie zakłady tkackie, które były podstawą operacyjną japońską w północno-wschodniej części miasta.

Szanghaj, 16. 8. (PAT) Chińskie ministerstwo finansów wypuściło pożyczkę „Ocalenia narodowego" na sumę 500 milionów dolarów. Spłata pożyczki nastąpi w ciągu 20 lat, poczynając od trzeciego roku po zaprzestaniu działań wojennych

Serdeczne przyjęcie

zgotowano ks. Hlince w Krynicy

Krynica, 16. 8. (PAT) Z okazji przybycia do Krynicy przewódcy słowackiego stronnictwa ludowego ks. prałata Hlinki oraz posła do parlamentu praskiego Sidora w towarzystwie burmistrza Rozemberku Moderli i ks. profesora Tylko, wczoraj wieczorem w Domu zdrojowym odbył się bankiet na cześć dostojnych gości.

Przybyłych serdecznie podejmował dyr. Nowotarski oraz senator Gwiżdż. Na przyjęcie przybyli przedstawiciele władz miejscowych i organizacyj, obecny był m. in. poseł Sobczyk, prezes Związku Izb i Organizacyj rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

I we Wiedniu

poszukują Chińczycy kredytów

Tokio, 16. 8. (PAT) Z Szanghaju donoszą, iż władze chińskie zawiesiły komunikację pasażerską na dwóch liniach lotniczych. Prawdopodobnie samoloty należące do tych towarzystw lotniczych będą zarekwirowane dla celów wojennych.

Tokio, 16. 8. (PAT) Z Szanghaju donoszą: Konsulat generalny Stanów Zjednoczonych wezwał rodziny obywateli amerykańskich do opuszczenia Szangha ju w ciągu najbliższych dwóch dni.

Podczas ostatniego ataku lotniczego Chińczyków, odniosło rany kilkunastu cudzoziemców.

Nankin. 16. 8. (PAT) Chińskie koła oficjalne zaprzeczają wiadomości, jakoby Japończycy zajęli przełęcz górską w okolicy Nankau.

Liczba Chińczyków zabitych i rannych w ostatnich 3 dniach, pod Nankau wynosi 500 żołnierzy i kilkunastu oficerów.

Wiedeń, 16. 8. (PAT) Przybył tu z Pragi wicepremier i minister finansów centralnego rządu chińskiego dr. Kung.

Świat rozumie potrzebę

wzmocnienia wzajemnego zaufania państw

Nowy Jork, 16. 8. (PAT) Prasa ogłosiła z życzliwymi komentarzami tekst odpowiedzi rządu polskiego na oświadczenie sekretarza stanu Hulla, w którym zostały przedstawione zasady, na jakich opiera się polityka pokojowa Stanów Zjednoczonych.

Jednocześnie ogłoszono odpowiedzi kilkunastu innych państw, m. in. Niemiec, Włoch i Japonii.

Prasa uważa, iż odpowiedzi, otrzymane przez Hulla od kilkudziesięciu państw, stwierdzają, iż świat rozumie potrzebę przywrócenia wzajemnego zaufania i wzmocnienia poczucia solidarności, które są nieodzowne dla utrzymania pokoju.

ZGON CESARSKIEGO SZAMBELANA

Królewiec, 16. 8. (PAT) Zmarł tutaj w wieku lat 82 szambelan b. cesarza Wilhelma II-go Elard hr. Eulenburg-Januschau.

OLBRZYMI HURAGAN

Rzym. 16. 8. (PAT). Wczoraj przeszedł nad Wenecją gwałtowny huragan który trwał godzinę. Huragan powyrywał na Lido drzewa z korzeniami i pozrywał dachy. Komunikacja między Weencją i Lido została na pewien czas zamknięta.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym: w dzielnicach wschodnich burze i obfite deszcze, w pozostałych — przelotne z lekką skłonnoście do burz. Widzialność dość dobra. Umiarkowane i porywiste wiatry z kierunków zachodnich. Wiatry górne również z kierunków zachodnich z prędkością do 50 km/godz. z porywami. Podstawa chmur niskich, średnia 300 do 600 m. W całym kraju chłodniej

Znaczne zwiększenie kredytów

na zastaw płodów rolnych

Warszawa, 16. 8. (Tel. wł. — l. r.) Jak się dowiadujemy suma przydzielonego Państwowemu Bankowi Rolnemu przez Bank Polski kredytu rejestrowego na zastaw płodów rolnych wynosi w bieżącym roku gospodarczym 20 milionów złotych, podczas gdy w roku ubiegłym suma ta była niższa o 9 milionów złotych i wynosiła 11 milionów zł

Również powiększoną została bankowi kwota kredytu na zaliczkowanie zboża, a mianowicie z 6 milionów do 7 milionów, w roku bieżącym.

Wzrost sumy kredytu rejestrowego pochodzi stąd, że Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów tych w roku bieżącym nie udziela, a kontygent kredytu B. G. K. przejęty został przez P. B. R.

Ponadto należy podkreślić, że kredyt zaliczkowy nie jest udzielany rolnikom bezpośrernio, lecz lokalnym instytucjom kredytowym, celem rozprowadzenia pomiędzy drobne rolnictwo

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK NA LOTNISKU W BEZMIECHOWEJ

(a) W czasie lotu ćwiczebnego w Bezmiechowej koło Leska 28-letni Stanisław Baraniewski, student lwowskiej Politechniki, w czasie lotu stracił równowagę i wraz z szybowcem runął na ziemię. Baraniewski doznał pęknięcia czaszki i ciężkich obrażeń na całym ciele, a przewieziony do szpitala zakończył życie. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie we Lwowie

DZIEŃ GOSPODARCZY

Ujarzmiamy siły wodne, aby służyły polskiemu gospodarstwu

Wchodzimy wreszcie w stadium poważnych i celowych wysiłków i prac, zmierzających do wyzyskania naszych sił wodnych dla przetwarzania ich w energię. Opracowany został plan akcji, którego główne punkty przedstawiają się wcale poważnie i obejmują również poważny zasięg.

A więc zbiornik wodny na Sole w Porąbce, powstały właściwie dla zapobieżenia katastrofom powodziowym, ma być wykorzystany dla celów energetycznych. Już z wiosną najbliższą rozpoczyna się budowa zakładu, którego moc wyniesie 20 tysięcy kilowatów.

Dalej: uzupełnieniem zbiornika wody w Rożnowie na Dunajcu ma być siłownia wodna w Czchowie — o 13 km. poniżej Rożnowa — której moc wyniesie 10 tys. KW. Również z wiosną rozpocznie się budowa tego zakładu.

Wreszcie: przystępujemy do wyzyskania energii Sanu. Jest to o tyle ważne, że musimy przecież zapewnić tanią energię centralnemu okręgowi przemysłowemu, którego ośrodkiem będzie Sandomierz, a do tego najlepiej nadaje się San. Więc w górnym biegu Sanu, w miejscowości Zabrodzie, powstanie olbrzymia zapora. Spiętrzenie wody wyniesie 50 metrów. Zatem bardzo wysokie, jeśli zważymy, że w Rożnowie ma zapora 32 metry wysokości. Powstanie więc ogromny zbiornik, który zmieści około dwieście milionów metrów sześciennych wody, a tym samym umożliwi zbudowanie zakładu energetycznego o mocy 30.000 KW.

Tak przedstawia się opracowany już plan, którego wykonanie rozpocznie się w najbliższym czasie.

Oznacza to wielki postęp i wyjście z „prymitywu" naszego pod względem produkcji energii elektrycznej. Jesteśmy tu bowiem dotychczas na szarym końcu... Nasza produkcja elektrycznej energii w r. 1935 wyniosła zaledwie 3 miliardy kilowatów, gdy w o tyle mniejszej Szwecji prawie 7 miliardów, w Szwajcarii prawie sześć, a w Belgii cztery i pół... a cóż dopiero w większych ludniejszych niż Polska państwach! Przecież Niemcy w r. 1935 wyprodukowały przeszło 34 miliardy KW. energii elektrycznej, a Francja przeszło piętnaście...

A jeśli w ogóle w produkcji elektrycznej energii jesteśmy daleko w tyle — to w wyzyskaniu siły wodnej dla tej produkcji wykazujemy zawstydzające i upokarzające ubóstwo. Zasoby sił wodnych w Polsce wynoszą w dorzeczach Wisły, Dniestru, Niemna, Dunaju i Dniepru 3,650.000 KM., ale moc zainstalowana tylko 128 tys., procent wyzyskania zaś zaledwie 3 i pół... Czyli: zmarnowane są te olbrzymie możliwości, jakie dają siły wodne. Są one niemal nietknięte i niewyzyskane.

Wiemy, jakie są tedy przyczyny. Odziedziczyliśmy po zaborcach strasz ną w tej dziedzinie spuściznę. Celowo i świadomie państwa zaborcze zaprzepaszczały nasze arterie wodne. Ani Wisła ani jej dopływy, ani inne główne rzeki polskie nie zostały ujarzmione w swym biegu; potoki górskie dokonywały przez sto lat bezkarnie dorocznego dzieła zniszczenia zarówno podczas roztopów wiosennych, jak i powodzi jesiennych. O ujęciu siły wodny w karby i skierowaniu tej siły nikt nie myślał. Stawano na wygodnym stanowisku, że siła wodna stwarza niepotrzebną konkurencję dla węgla i jego zbytu. Każdy z trzech zaborców miał na ziemiach polskich „swój węgiel" i bronił go przed rywalizacją z energią, uzyskiwaną z siłowni wodnych.

Coś z tego poglądu przeniknęło również i do nas już po wskrzeszeniu państwa. Produkcja wodno - elektrycz nej energii pozostawała przez szereg lat w cieniu zainteresowania dla produkcji węgla.

Okazało się jednak, że była to zła droga i fałszywy pogląd. Stale wzrastać poczynało zrozumienie zarówno dla roli naszych rzek jako arterii komunikacyjnych, jak i dla siły wodnej jako najtańszego i najnowocześniejsze go źródła energii. Niszczycielski żywioł — bo takim jest przecież woda nieujęta w karby — czynił zbyt wielkie spustoszenia, by je można było nadal tolerować. A od coraz intesywniejszego wysiłku na polu regulacji rzek, zwłaszcza w ich górnych biegach, krok już był do coraz powszechniejszego zrozumienia roli wody jako źródła energii. Uświadomiliśmy sobie, że nie możemy „podnieść życia na wyższy styl", nie możemy unowocześnić naszej gospodarki narodowej, uprzemysłowić „Polski B" i „Polski C", bez wyzyskania tej energii.

Musimy odrobić pod tym względem ciężki okres zaniedbania. Musimy „wyjść z prymitywu", który w kwestii ujarzmienia wód i wyzyskania ich energii ciąży dotychczas fatalnie na życiu gospodarczym państwa i społeczeństwa.

B. S.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.38 — 88.95, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 — 5.26 i pół, floreny holenderskie 292.72 — 291.00, franki francuskie 19.92 — 19.80, franki szwajcarskie — 121.90 — 121.10, funty angielskie 26.45 — 26.29, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, — korony czeskie 17.50 — 16.80, korony duńskie 118.04 — 117.20, korony norweskie — 132.88 — 131.90, korony szwedzkie 136.33 — 135.35, liry włoskie 24.30 — 23.60, marki fińskie 11.70 — 11.20, marki niemieckie — 137.00 — 134.00, szylingi austriackie 99.00 — 98.50, marki niemieckie srebrne 149.00 — 146.00, funty palestyńskie 26.25 — 26.05.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 57.00 — 57.25, 3 proc. poż. inwestycyjna pierwsza emisja 69.50 — 69.75 — serie 84.00, 3 proc. poż. inwestycyjna druga emisja 68.50 — serie nienotowane, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 39.00, 4 proc. poż. konsolidacyjna 58.00 — 58.25.

Tendencja utrzymana.

AKCJE

Bank Polski 106.00, Węgiel 24.00, Modrzejów 8.75, Haberbusch 39.50.

Tendencja utrzymana.

DEWIZY

Belgia 89.20 — 89.38 — 89.02, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 292.00 — 292.72 — 291.28, — Kopenhaga 118.04 — 117.46, Londyn 26.38 — 26.45 — 26.31, N. Jork czeki 5.29 i jedna ósma — 5.30 i trzy ósme — 5.27 i siedem ósmych, N. Jork kabel 5.29 i trzy ósme — 5.30 i pięć ósmych — 5.28 i jedna ósma, Oslo 132.55 — 132.88 — 132.22, — Paryż 19.87 — 19.92 — 19.82, Praga 18.44 — 18.49 — 18.39, Sztokholm 136.00 — 136.33 — 135.67, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Wiedeń 99.20 — 98.80, Medjolan 27.85 — 27.95 — 27.75, Helsinki 11.70 — 11.64, — Montreal 5.30 i jedna ósma — 5.27 i pięć ósmych, Tel Aviv 26.25 — 26.11.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w wielu artykułach, Ceny na ogół niezmienione. Tendencja dla zbóż chlebowych nadal zwyżkowa, poza tym utrzymana. Usposobienie ożywione.

———

Czołgi a mechanizacja według poglądów amerykańskich

(Dokończenie.)

Kilka słów o rozwoju czołgów. Jak mówiliśmy czołgi powstały w czasie wojny światowej. Maksymalna szybkość, którą osiągały w r. 1918, była około 10 km. na godz., waga do 15 ton, po przejściu 40—150 km. zazwyczaj czołg był odsyłany do reperacji.

Cóż osiągnięto w okresie powojennym? Przede wszystkim czołg może przejść kilka tysięcy km. bez najmniejszego uszkodzenia (porównaj z powyższymi liczbami), ma wagę o 1 i pół do 141 ton, załogę do 17 ludzi, szybkość od 8 do 80 km. na godz. (na gąsienicach), pancerz od 1/4 do 5 cm. uzbrojenie od karabinu maszynowego do armat 15 cm. Jednak wydaje się, że te osiągnięcia nie są jeszcze dostateczne.

Wymagania od nowoczesnych czołgów:

1) Trakcja całkowicie na gąsienicach, celem uzyskania największej ruchliwości w terenie bez dróg.

2) Waga. Ponieważ uzbrojenie i obsługa ważą bardzo mało, cały ciężar wagi spada na opancerzenie, które zresztą staje się dla niego kwestią życia. Pancerz grubości 2 i pół cm. o powierzchni 1 stopy kwadr., waży około 10 kg., a waga całego pancerza wynosi do 40 proc. całości czołgu.

3) Niezawodność w użyciu zależy prawie wyłącznie od wagi czołgu. Bez podniesienia tej wagi może być ona zwiększona przez użycie kosztownych stopów stali, aluminium, lub też specjalnej obróbki części.

4) Szybkość. Uzyskanie dużej szybkości wymaga kosztownych silników. Celem uniknięcia tego adoptuje się silniki używane dla maszyn handlowych, po przeprowadzeniu pewnych przeróbek. Ma to pewne niedogodności, ale za to daje możność łatwiejszego zaspokojenia potrzeb w wypadku wojny.

Należy podkreślić, że przy konstrukcji czołgów, wymagana od nich szybkość koliduje z wymaganiami bezpieczeństwa (pancerz) oraz trwałości w użyciu, albowiem nie może to iść w parze. W rezultacie przy budowie czołgów sprawa ta załatwia się kompromisowo. Na ten temat są różne poglądy i przypuszczalnie dopiero przyszła woj na da materiał do zakończenia toczącej się obecnie dyskusji.

Silnik. Przy szybkości czołgu do 80 km. na godz., wymaga się na 1 tonę wagi 30 i więcej koni mech. Możność zastosowania do tego zwykłych zmodyfikowanych silników bada się we wszystkich krajach. Przypominamy, że w r. 1937 na 1 tonę brało się tylko 5 koni mech. Dla przykładu na 1 tonę samochodu osobowego liczy się 45 koni mech, a na tonę ciągnika handlowego tylko 8 koni mech.

Wewnętrzne urządzenie wozu napęd, kierownica, przełącznica biegów i t. p. mają swe wymagania, nad którymi z powodu braku miejsca nie będziemy się zastanawiali. Połączenie kadłuba z podwoziem powinno przy dużej szybkości i nierównym terenie zapewniać możliwą stałość i równowagę podstawy do uzbrojenia. W najnowszych czołgach, wyrabianych w angielskich zakładach Strausslera, zawieszenie kadłuba na podwoziu polega na tym, że zespół kół z każdej strony czołgu jest połączony tylko w jednym punkcie na czopie ze środkiem kadłuba. W samochodach pancernych używa się niezależnego podwozia.

Bardzo interesujące zagadnienie taśmy gąsienicowej. Taśma ta, jak wiemy, składa się z luźno spojonych stalowych ogniw, zaopatrzonych w ostrza czepne, co sprawia, że chociaż wóz częściowo zawiśnie w powietrzu, może się czołgać dalej przy pomocy ogniw, dotykających ziemi. Pomimo, że taśma jest obecnie tak skonstruowana, iż przy małych szybkościach może służyć na tysiące km., jednakże przy dużych szybkościach okazała się niepewną. Za szybko się zużywa, daje za dużo hałasu i psuje drogi. Dlatego zaczęto używać kauczukowej, Będącej elastyczną, mniej się ociera i dlatego jest trwalsza, poza tym daje mniej łoskotu. Próby jej zastosowania trwały do końca wojny we wszystkich krajach. Jednakże dopiero niedawno udało się amerykańskim przemysłowi trwale pokrywać kauczukiem stalowe ogniwa taśmy.

Streszczając ten krótki przegląd współczesnych bojowych wozów gąsienicowych, należy stwierdzić, że wozy te są zdolne do rozwinięcia szybkości ponad 50 km. na godz. oraz do przejścia prawie w każdym terenie. Są one niezawodne w użytku na wiele tysięcy km. Maszyny te, jak sądzi autor, będą w przyszłości główną bronią na lądzie, jednakże wymagają jeszcze wielu udoskonaleń. Nade wszystko powinny znaleźć zastosowanie w handlu. przez co przy ich masowym użyciu szybciej da się je udoskonalić, a co najważniejsze, można będzie łatwiej zaspokoić zapotrzebowanie wojenne. Na rys. nr. 1 pokazany jest lekki czołg, obecnie znajdujący się w użyciu w woj sku amerykańskim.

Na zakończenie kilka słów o czołgu gąsienicowo - kołowym, który na dobrych drogach może się posługiwać kołami, a na bezdrożach natomiast gąsienica. Takie czołgi mają niedogodność techniczną w skomplikowaniu maszyny oraz taktyczną — w stracie czasu na zmianę trakcji. Jednakże, jak i samoloty amfibie, przypuszczalnie znajdą swe zastosowanie.

W Ameryce dużą wagę zwraca się na obniżenie kosztów budowy szybkich maszyn gąsienicowych. Osiąga się to przez zastosowanie trakcji półgąsienicowej w zwykłych ciężarówkach, przez urządzenie gąsienicy na tylnych kołach. Wóz taki dobrze idzie w każdym terenie bez dróg, a kosztuje tylko dwa razy więcej od zwykłego samochodu ciężarowego, jednakże jak dotychczas, jest na nie za mało zapotrzebowania w handlu. Należy znaleźć sposoby do jego podniesienia. Podobno we Francji już dało się to zrobić. W wojsku wozy te używają się jako ciągniki dla artylerii, karabinów maszynowych, różnego sprzętu, do przewozu ludzi i t. p. Osiągają one szybkość do 65 km. na godz., a wytrzymałość na 6.000—7.000 km.

Reasumując:

1) Mechanizacja we wszystkich krajach szybko idzie naprzód.

2) Taniej walczyć maszyną, niż człowiekiem.

3) Czołg uważa się za główną broń w wojnie lądowej.

4) Maszyny bojowe celem osiągnięcio szybkości ponad 30 km. i przejścia we wszelkim terenie, winny być na gąsienicach.

5) Maszyny kołowe, wobec niezdolności posuwania się w terenie bez dróg mało nadają się do użytku, jako wozy bojowe.

6) Znacznie przydatniejsze są maszyny półgąsienicowe.

7) Potrzebna jest pomoc przemysłu cywilnego w rozpowszechnieniu tych maszyn na rynku a przeto obniżenia ich kosztów i ułatwienia pokrycia zapotrzebowania dla armii.

KONIEC



18 sierpnia 1937

Środa

Heleny

Jutro: Bolesława

Wschód słońca 4·23
Zachód „ 18·56

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Czwartek, dnia 19 b. m. godz. 8 wiecz. Występ Baletu Parnella.

Piątek, dnia 20 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występ Baletu Parnella.

Sobota, dnia 21 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występ Baletu Parnella.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Święta i jej błazen“ — według powieści Agnieszki Günther.
ATLANTIC: „Tajny plan R. 8“.
CASINO: „Poznali się w Paryżu“ — Claudette Colbert.
CHIMERA: „Na Sybir“.
EUROPA: „Na drapaczu chmur“.
GLORIA: „Ada to nie wypada“ i „Władca milionów“.
GRAŻYNA: „W zamieci żelaza i ognia“ oraz Flip i Flap.
KOPERNIK: „Północ woła“ i Kariera panny Joanny“.
MARYSIEŃKA: „Postrach opery“ z Borysem Karloffem.
METRO: „Niebezpieczny flirt“ oraz dodatki.
MUZA: „Noc w operze“ i „Ręce zawiniły“.
PALACE: „Dorożkarz Nr. 13“.
PAN: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
RAJ: „Dzieci szczęścia“ — komedia z Lilian Harvey i Willy Fritsch.
STYLOWY: „Takie są dziewczęta“ oraz rewia.
ŚWIT: „Bandera“ i rewia.
TON: „Kochana Rodzinka“ (Flip i Flap).
UCIECHA: „Chłopcy z placu broni“ i rewia.

FOTOPLASTIKON. plac Mariacki l. 5. „BUDAPESZT“. Przepięknie nad Dunajem położona stolica Węgier.

— **JUTRO WYSTĘP BALETU PARNELLA W TEATRZE WIELKIM.** A więc już jutro zobaczymy mistrzowski zespół baletowy Feliksa Parnella. Pozwalamy sobie zamieścić wyjątek recenzji zamieszczonej w „Darmstadter Tageblatt“ z dnia 18. XI. 1936, który mówi, że „wszyscy z baletu Parnella są tancerzami i tancerkami z krwi i kości. że sztuka ich jest daleka od wszelkiej sztuczności — doskonała technika posunięta nieomal aż do akrobacji, zawsze wywołuje wrażenie największej prostoty“. Więc nic z szablonu — każdy odruch jest indywidualny, wykonany z artystyczną precyzją, a czyż to nie jest szczytem sztuki wyłamać się z szablonu? — Olbrzymie zainteresowanie występem baletu Parnella, doskonale świadczy o wyrobieniu artystycznym naszego miasta. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w firmie „Fot-Abo-Rad“, pl. Mariacki 9.

— **WITOLD MAŁCUŻYŃSKI — GRA DLA RADIOSŁUCHACZY.** Młody polski pianista Witold Małcużyński, niedawno zdobył odznaczenie na konkursie pianistycznym we Wiedniu, w ostatnim zaś Międzynarodowym Konkursie im. Chopina w Warszawie, uzyskał jedną z pierwszych nagród. W środę, dnia 18 b. m. o godzinie 21.00 usłyszą go radiosłuchacze, jako wykonawc- utworów Chopina.

— **PIEŚŃ POLSKICH RZEK.** Mijają pokolenia, dzieła ludzkie w proch się rozsypują, a rzeki płyną, jak przed tysiącem lat, jak by żywy świadek wszystkich rzeczy, które się dzieją w ciągu wieków. Polskim rzekom poświęca Rozgłośnia Lwowska audycję pt. „Pieśń polkich rzek“ opracowaną przez Michalinę Grekowicz. W audycji ilustrowanej recytacją i muzyką wezmą udział m. in. Stanisław Rogowski i Stanisław Russocki. Piękny ten utwór usłyszymy ze Lwowa w środę o godz. 18.10.

Gubernator stanu Pensylwania z wizytą we Lwowie

Hołd pamięci poległym lotnikom amerykańskim w obronie Lwowa

Wczoraj w godzinach południowych przybył do Lwowa bawiący od kilku dni w Polsce gubernator Stanu Pensylwania Georg Earle, w towarzystwie pułkownika armii amerykańskiej Wiktora Mather.

Gubernator Earle bezpośrednio z dworca kolejowego złożył wizytę p. wojewodzie Alfredowi Biłykowi w jego biurze.

Po dłuższej rozmowie, w której p. gubernator interesował się żywo historią Lwowa, goście amerykańscy w towarzystwie wojewody Biłyka i jego sekretarza udali się na Cmentarz Obrońców Lwowa i zatrzymali się przed grobami kilku poległych podczas Obrony Lwowa i walk w Małopolsce Wschodniej oficerów amerykańskich, lotników. Jak wiadomo, lotnicy amerykańscy z eskadry Kościuszkowskiej brali żywy udział w walkach o Kresy Wschodnie.

Gubernator Earle w towarzystwie pułkownika amerykańskiego i p. wojewody Biłyka złożył wieniec z róż na grobach poległych lotników amerykańskich. Wzruszająca była chwila, w której p. gubernator w skupieniu i z widocznym wzruszeniem w postawie na baczność oddawał hołd pamięci rodakom, którzy polegli zdala od ojczyzny. Gubernator Earle był tymbardziej wzruszony, że po wielu latach dane mu było przybyć na grób jednego z poległych lotników Edmunda Graves, który był jego kolegą szkolnym i przyjacielem.

Wybitny gość amerykański w towarzystwie p. Wojewody zwiedził z zainteresowaniem cały cmentarz Obrońców Lwowa, zatrzymując się przy poszczególnych grobach i słuchając objaśnień p. Wojewody.

Amerykanie odbyli następnie przejażdżkę i zwiedzili lwowskie zabytki. Gubernator Earle zna doskonale historię Polski i Lwowa, z zapałem poszukuje i czyta polskie powieści batalistyczne.

P. wojewoda Biłyk zaprosił następnie p. gubernatora i jego towarzysza pułkownika na śniadanie, po którym odwiózł gości na dworzec kolejowy.

Gubernator Earle odjechał do Krakowa, aby złożyć hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego na Wawelu i zwiedzić zabytki Krakowa.

Przedłużenie sezonu turystycznego

Utarł się u nas zwyczaj wyjeżdżania na wywczasy w czerwcu, lipcu lub sierpniu i wszyscy, którzy ze względu na pełnione obowiązki wyjeżdżać musieli w miesiącach jesiennych uważali się za pokrzywdzonych. Pogląd ten tłumaczyły trudności, z jakimi miał do czynienia każdy turysta, wyjeżdżający o tej porze, pensjonaty bowiem były już przeważnie pozwijane, restauracje pozamykane, a zniżki kolejowe należały do rzadkości, tak że „jesienny“ turysta miał doprawdy duże przeszkody do pokonania.

W rozumieniu potrzeb licznych rzesz osób, które dopiero jesienią wyjeżdżają na wywczasy Liga Popierania Turystyki postanowiła w bieżącym roku rozszerzyć sezon turystyczny na jesień, drogą przedłużenia na ten okres specjalnych zniżek kolejowych, stworzenia zryczałtowanych pobytów itp. Dzięki tej akcji turyści do końca września a nawet października b. r. będą mieli w szeregu miejscowościach zapewnione wszelkie wygody oraz możność pobytu za zniżoną ceną, przy czym na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki ważne będą 66 proc. zniżki kolejowe.

Sezon turystyczny p. h.: „Polska Jesień“ trwać będzie do końca września na Huculszczyźnie, w Beskidzie Śląskim i na wybrzeżu morskim, do końca października na ciepłym Podolu i w Tatrach.

Wiceminister Piasecki we Lwowie

(r) Dzisiaj rano przybył do Lwowa podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji inż. Piasecki.

WYDALENIE SIĘ UMYSŁOWO-CHOREGO

(a) Z domu swego ojczyma Michała Bienka (ul. Żółkiewska, 185) wydalił się 52-letni Jan Gajda, umysłowo-chory, który dotychczas nie powrócił.

KRWAWE ZŁODZIEJSKIE PORACHUNKI

(a) Marian Kasprzak, z zawodu murarz, mający jednak wcale obfitą policyjną kartę, skutkiem tego wielokrotnie notowany, na bliżej nieznanym tle naraził się towarzyszom z pod znaku przestępczego. O godz. 8-mej wieczorem wczorajszym, gdy Kasprzak przebywał w szynku N. Kulikowej przy ul. Gródeckiej, zebrało się kilkunastu podejrzanych osobników, którzy wychodzącego ze szynku Kasprzaka najpierw pobili a następnie zadali mu kilkanaście ran nożami. Napastnicy naturalnie zbiegli, a zawezwane Pogotowie przewiozło Kasprzaka w stanie ciężkim do szpitala powszechnego.

Z KRONIKI WŁAMAŃ

(a) W godzinach wieczornych nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Anczla Fleischera przy ul. Kochanowskiego, 16, na którego szkodę skradli garderobę wartości 1.500 zł.

Kino „RIALTO“

Jak się dowiadujemy, to otrzyma Lwów nowe kino pod nazwą „RIALTO“, które będzie się mieściło przy pl. Akademickim l. 5.

Po gruntownej rekonstrukcji lokalu, oraz poczekalni i wprowadzeniu najnowszej aparatury dźwiękowej, kino to zostanie wkrótce otwarte.

Obecny właściciel, znany fachowiec, daje gwarancję, że kino to będzie obecnie jednym z najmilszych lokali rozrywkowych, a jak nas zapewnia, będzie odtąd wyświetlał tylko filmy wysokowartościowe.

Nowej placówce życzymy powodzenia!

HENRYK ŁUBIEŃSKI 55

Trochę słońca

Powieść

(Ciąg dalszy.)

Milczeli przez chwilę i tylko ogień trzaskał w kominku, a w okna wiatr siekł grudami zlodowaciałego śniegu.

— Pozostanie pani teraz w Lipowcach? — zapytał ksiądz Dobrosz.

Drgnęła i w oczach jej odbił się lęk.

— Nie wiem... Nic jeszcze nie wiem. Tak tu strasznie pusto!

— Muszę panią uprzedzić, że stan interesów Lipowiec przedstawia się fatalnie.

— Wiem o tym.

— Nieboszczyk prosił mnie, abym zajął się administracją jego majątku. Otóż, o ile zdołałem się zorientować, będzie można ostatecznie uratować kilkanaście morgów, wraz ze dworem. Trudno będzie pani z tego wyżyć!

Upłynęło kilka dni w zupełnej ciszy i osamotnieniu. Co dnia, rano, Teresa szła na cmentarz, na grób męża. Pierwszy, przedwczesny śnieg już stopniał w listopadowej, ponurej szarudze. Beznadziejnie smutno i rozpaczliwie wyciągały drzewa mokre, ogołocone z liści gałęzie, ku szaremu niebu, tą szarością zdawało się być wszystko przesiąknięte w Lipowcach.

Teresa, poza cmentarzem nie wychodziła nigdzie z domu. Gdy mrok zapadał, siadała w salonie przy kominku. I wówczas chwilami zdawało się jej, że otwierają się cicho drzwi i bezszelestnie wjeżdża na wózku inwalidzkim — Zbigniew. Zagra z nim partię pikiety, a potem zasiądą do kolacji. Zbigniew, jak zwykle, będzie się kłócił z Browiczem i Boguszewską. Potem pomoże mu przy rozbieraniu się, wysłuchała jego narzekań i pocałowszy na dobranoc, pójdzie do swego pokoju. Tak, jak było przez piętnaście lat... I jak będzie dalej, w nieskończoność.

Żyła ciągle tą przeszłością. Teraźniejszość nie zajmowała ją zupełnie, o przyszłości nie myślała. Nawet fakt śmierci męża wydawał się jej zjawiskiem zupełnie nierealnym. Myślała o tym z apatią i obojętnością. Po kilku dniach chodziła już na cmentarz, jakby mechanicznie, z przyzwyczajenia.

Straszliwa depresja psychiczna, jaka ją ogarnęła, odbiła się na jej zdrowiu i wyglądzie. Zmizerniała, a dookoła ust i oczu pojawiła się sieć zmarszczek. Gdy Boguszewska, dotrzymując jej raz towarzystwa przy kominku, zapytała ją o Bolskiego, odpowiedzia spokojnie i obojętnie:

— Nie wiem nic. Prowdopodobnie przygotowuje się do nowego, wielkiego lotu transatlantyckiego..

Stara rezydentka przerwała cerowanie pończochy i spojrzała na Teresę.

— A kiedy on się z tobą ożeni? — zapytała nagle.

— Bolski się żeni z panną Dwernicką — odpowiedziała bezdźwięcznie Teresa.

— Coś takiego! — zawołała z oburzeniem Boguszewska.

Była coraz bardziej zgorszona, widząc, że Teresa się śmieje. Chciała już coś powiedzieć ostro i zgryźliwie, lecz nagle umilkła. Bo śmiech Teresy był jakiś nienaturalny: zbyt głośny, przechodzący w spazmatyczny szloch...

Pewnego popołudnia, gdy Teresa siedziała samotnie w salonie, nagle straszliwy huk, jakby uderzenie piorunu, czy wystrzał armatni, wstrząsnął powietrzem. Zajęczały szyby w oknach, zadrżały obrazy na ścianach. Wkrótce potem przyjechał ksiądz Dobrosz. Był jakiś blady i wzburzony.

— Słyszała pani ten huk? — zapytał.

— Słyszałam. Cóż to było?

— Znowu wybuch starego granatu... Pazurek, wie pani ten chłop z ostatniej chałupy we wsi, tuż przy figurze Matki Boskiej, pojechał w pole rozwozić nawóz. Znalazł na swej roli jakiś błyszczący przedmiot i nie wiele myśląc nuż walić weń widłami. Widzieli to ludzie z daleka i krzyczeli, aby uważał, bo to może być granat, leżący od czasu wojny. Pazurek śmiał się tylko i tłukł widłami dalej... No i jak pani słyszała, nastąpił wybuch... Rozerwało go na drobne kawałki i poraniło sześciu ludzi, którzy dalej stali. Pazurek był młodym wdowcem i pozostawił dwoje małych dzieci, bez żadnej opieki.

C. d. n.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Przesmycki Mikołaj, dyr. Banku — Poznań, Dr. Gambier Ludowic, profesor — Alger, Biega Bolesław, dziennikarz — Warszawa, Gruchała Stefan, dyrektor — Warszawa, Skrzypczyński Jan, buchalter — Warszawa, Fałęcka Anna, urzędniczka — Warszawa, Krumbein Abraham, przemysłowiec — New-York, Świderski Adam, właśc. dóbr — Delejów, Markowicz Jakub, inżynier — Warszawa, Dr. Jagoda-Żółtowski, przemysłowiec — Kraków, Bury Michał, inżynier — Łuck, Grossman S., prywatna — New-York, Radzimiński Zygmunt, właśc. dóbr — Berch — koło Krzemieńca, Rothenberg Henryk, mgr. — Brody, Pancer Teodor, dyrektor — Łuck, Kowalska Izabela, żona lekarza — Łuck, Walczak Michał, przemysłowiec — Ostrów — Wielkopol., Martynowski Tadeusz, wł. dóbr — Kisielin, Jasiński Kazimierz, przemysłowiec — Warszawa, Załuski Piotr, urzędnik — Lublin, Trockl Jakub, adwokat — Zaleszczyki, Kowalski Adam, inżynier — Warszawa, Kassern Maksymilian, inżynier — Łódź, Kaufman Julian, urzędnik — Warszawa, Diner Adolf, przedstawiciel handlowy — Rzeszów, Żyromski Władysław, urzędnik — Łuck, Kondratowicz Wacław, urzędnik — Horochów, Ściborski Antoni, wł. dóbr — Marjanówka, Dr. Sachnie Jarosław, lekarz — Przemyślany, Kronstein Henryk, przemysłowiec — Stryj, Krakowski Mieczysław, kupiec — Poznań, Świątkowska Józefa, pryw. — Warszawa, Walczuk Stanisław, nauczyciel — Dąbrowa Wielka, Morawski Józef, poseł — Niebieszczany, Zabiełło Lucjan, urzędnik — Równe.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 15 do dnia 21 sierpnia, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82.
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

OSZUST W ROLI MONTERA

(a) Jakiś młody osobnik zjawił się wczoraj w mieszkaniu Anny Meller właścicielki pracowni gorseciarskiej (ul Krasickich 4) i oświadczył, iż przybywa z firmy monterskiej przy ul. Kętrzyńskiego 26, celem przeprowadzenia remontu w łazience. „Zremontował" ją rzeczywiście gruntownie a zabrawszy urządzenie mosiężne, więcej nie pokazał się. Firma naturalnie nie wysyłała na miejsce żadnego montera.

WŁAŚCICIEL KIOSKU OFIARĄ OSZUSTA

(a) Michał Skok, właściciel kiosku przy ul. Gródeckiej 2, zamierzał podpadć swój kiosk przebudowie a gdy zja wił się u niego jakiś „bezrobotny stolarz" — postanowił skorzystać z jego usług i na poczet roboty wręczył mu 10 zł. Nie zobaczył więcej ani „stolarza" ani swych pieniędzy.

Zarządzenie Min. Przemysłu i Handlu
w sprawie importu surowców

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 7. sierpnia b. r. Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że:

1) Okresy kontyngentowe są dwumiesięczne, a mianowicie: styczeń—luty, marzec—kwiecień, maj—czerwiec, lipiec—sierpień, wrzesień—październik, listopada—grudzień;

2) podana o pozwolenia przywozu winny określać zapotrzebowanie dwumiesięczne z uwzględnieniem sezonowości produkcyjnej;

3) podania o pozwolenia przywozu winny być składane do dnia 15-go miesiąca poprzedzającego okres kontyngentowy, (na okres kontyngentowy wrzesień—październik) w drodze wyjątku (do 25 sierpnia);

4) podział kontyngentów na artykuły j. w. będzie dokonywany przez Centralną Komisję Przywozową do dnia 15-go pierwszego miesiąca dwumiesięcznego okresu kontyngentowego np. do dnia 15 września w okresie wrzesień—październik;

5- zawiadomienie o przydziale wzgl. wysyłka pozwolenia za zaliczeniem opłat będzie następowała najpóźniej do dnia 20-go pierwszego miesiąca dwumiesięcznego okresu kontyngentowego, n. p. 20-go września w okresie wrzesień—październik.

W związku z tym zarządzeniem Izba wzywa Szan. Firmę do składania podań o pozwolenia przywozu surowców najpóźniej do dnia 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres kontyngentowy. Podania wnoszone z opóźnieniem będą rozpatrywane dopiero w następnym okresie kontyngentowym.

Zjazd powiatowy O. Z. N.
w Krośnie

W Krośnie odbyło się pierwsze posiedzenie powiatowego Zarządu Obozu Zjednoczenia Narodowego odcinka wiejskiego pod przewodnictwem p. Władysława Oparowskiego. Przewodniczący zagaił zebranie, wskazując na doniosłość chwili, w której OZN rozpoczyna pracę.

Sekretarz Zarządu powiatowego O. Z. N. dr. Zygmunt Lukes, sekratarz Rady powiatowej, nakreślił szczegółowy program pracy na przyszłość, podkreślając zadania społeczne i gospodarcze.

W dyskusji zabierali głos wszyscy członkowie Zarządu, zgłaszając szczerą i bezinteresowną chęć do pracy dla Państwa i wielkiej idei zjednoczenia narodowego. Członkowie Zarządu żądali jak najrychlejszego rozpoczęcia pracy w powiecie, zwłaszcza na polu społecznogospodarczym.

Zebranie trwało trzy godziny, przewodniczący p. Oparowski zamknął je życzeniem owocnej pracy publicznej.

POZWOLENIE PRZYWOZU

Izbaprzemysłowo-handlowa komunikuje, że podania o pozwolenie przywozu towarów zakazanych z kontyngentów dwumiesięcznych na wrzesień i październik br. należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie do 20 sierpnia br.

KONTROLA SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH, JADŁODAJNI I PLACÓW TARGOWYCH

Wydział VI. Przemysłowy Zarządu miejskiego przeprowadził dalsze dwie kontrole sklepów spożywczych, jadłodajni i placów targowych przy udziale Miejsk. Urzędów dzielnicowych oraz asystencji organów Policji Państw. W wyniku przeprowadzonej kontroli ukarano doraźnie 115 osób z powodu nieprzestrzegania przepisów o uwidocznianiu cen artykułów pierwszej potrzeby oraz 15 osób z powodu przekroczeń sanitarnych.

POSZUKIWANIA ZA ZBIEGŁYM CHŁOPCEM

(a) Sporo zajęcia użycza organom policyjnym 14-letni Harry Wechsler (ul. Lenartowicza 21), który w dniu 13 b. m. wydalił się z domu i dotychczas nie wrócił. Chłopak w ostatnim czasie już po raz drugi ważył zagadkową eskapadę „w nieznane".

Rejestracja mężczyzn
urodzonych w roku 1919

Zarząd miasta Lwowa na zasadzie ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym zarządza rejestrację mężczyzn urodzonych w r. 1919, którzy we Lwowie: a) posiadają stałe miejsce zamieszkania; b) faktycznie przebywają, a nie mają miejsca zamieszkania lub których miejsce zamieszkania nie jest znane. Podlegający rejestracji winni zgłosić się osobiście w czasie według uwidocznionego poniżej planu w godzinach od 9—13-tej w Wydziale V. wojskowym (Ratusz, III. p., drzwi Nr. 338) z następującymi dokumentami: 1) metryką urodzenia lub wyciągiem z tej metryki; 2) kartą informacyjną wydaną przez biuro adresowe przy Miej. Urzędzie Ewidencji Ludności we Lwowie (ul. Rutowskiego 11, II. p.); 3) dowodem osobistym; 4) świadectwem szkolnym stwierdzającym stopień wykształcenia.

W dniu 1. września mają się zgłosić urodzeni w r. 1919, których nazwiska zaczynają się od litery — W dniu 2. września od litery Ba i Bł; 3 września Bo—Bz; 4. września C; 6. września — D, E; 7. września — F, G; 8-go — H; 9-go — I, J; 10-go — Ka—Kł; 11-go — Km—Kz; 13-go — L—Ł; 14-go — M; 15-go — N, O i Q; 16-go — P, 17-go H; 18-go — Sa—Si; 20-go — Sk—Sr; 21-go — Sc—Sz; 22-go — Sch; 23-go — S—T; 24-go — U, V, Wa—Wi; 25-go — Wl—Wy; 27-go — Z—Ż. W dniach 28, 29 i 30. września odbędzie się dodatkową rejestracja dla tych poborowych, którzy z ważnych przyczyn nie zgłosili się w oznaczonych terminach.

W razie niemożności osobistego zgłoszenia się można wykonać zgłoszenie pisemnie. W tym wypadku zgłaszający się powinien podać sposób dokładny i czytelny, swoje imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, imio na rodziców i nazwisko panieńskie matki (czy żyją, miejsce ich zamieszka na i zawód), miejsce swego pobytu, a jeżeli nie pokrywa się ono z miejscem zamieszkania, również miejsce zamieszkania, wyznanie (urząd parafialny lub metrykalny przez który została wydana metryka urodzenia), stopień wykształcenia, stan cywilny, ukarania sądowe oraz ewent. ułomności lub wady fizyczne.

Uchylający się od rejestracji ulegną w myśl odnośnego artykułu powołanej ustawy karze grzywny do 3.000 zł. i aresztu do 3-ch miesięcy albo jednej z tych kar.

Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich
we Lwowie

W czasie Targów Wschodnich dnia 8 września br. odbędzie się we Lwowie walne zebranie Rady Delegatek Powiatowych Oddziałów i delegatek Kół Gospodyń Wiejskich. Obrady rozpoczną się o godz. 9 rano w wielkiej sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ul. Kopernika.

W południe odbędzie się wspólny obiad uczestniczek zjazdu, po którym nastąpi wyjazd na Targi Wschodnie.

Uczestniczki zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej. Zgłoszenia na zjazd należy nadsyłać najpóźniej do dnia 31 sierpnia br. Delegatki, które zostaną na dzień 9 września dla zwiedzenia Lwowa będą miały zapewnioną opiekę i przewodniczki, które udzielać będą objaśnień

Jakie kolonie letnie
uruchomiła Ubezpieczalnia Społ. we Lwowie

W roku 1937 Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie wysłała 965 dzieci w wieku od 7 do 16 lat na kolonie wypoczynkowe; z półkolonij korzystało 100 dzieci, oraz z zasiłków na wyjazd na wieś 350 dzieci w wieku przedszkolnym. W kolonii leczniczej w Dębinie pomieszczono 170 dzieci przez 6.000 dni leczenia. Ogółem skorzystało z kolonij w bież. roku na koszt Ubezpieczalni Społecznej 1.585 dzieci ubezpieczonych, kosztem 66.000 złotych.

Dzieci ubezpieczone zostały umieszczone w nast. koloniach wypoczynkowych: Pol. Tow. „Dzieci na Wieś" w Dobromilu, Delatynie, Zaleszczykach, Słobodzie Rungurskiej, Sołotwinie, Peczeniżynie, Rungurach, Turce n. Stryjem i Starym Samborze; Towarzystwa Przyjaciół Dzieci: w Brosznowie, Towarzystwa „Wakacyjne Osele" w Miłowaniu i Korszowie, wreszcie na kolonii w Brzuchowicach Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

Dzieci gruźlicze lub zagrożone gruźlicą są umieszczane w specjalnym sanatorium dla gruźlicy dziecięcej w Dębinie koło Skolego.

Okres pobytu dziecka na koloniach wypoczynkowych wynosił 4 tygodnie. W sanatorium zaś najmniej 6 tygodni.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Dzieci ulicy" i „Wierna rzeka", Grażyna: „Miasto Anatol", Palace: „Weź serce me" i „Zaproszenie do walca".

BRZOZÓW. Goplana: „Żona dwóch mężów", „Czarujące miasto", „Zew krwi" i rewia. Sokół: „Romans w Budapeszcie" i „Orły na uwięzi".

BUCZACZ. Palace: „Złoty skarb" i „Złota strzała".

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku", Sztuka: „Suzy".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Amerykańska awantura", Palace: „Gentelman kocha inaczej", Sokół: „Cygańskie dziewczę".

KOŁOMYJA: Mars: „Tylko raz kochała" Gwiazda: „Konfetti".

LUBLIN. Apollo: „Nieznośna dziewczyna" i „Eskapada Weroniki", Corso: „Rozkoszny chłopak" i „Boccacio", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Ich noce" i „Biały Tarzan", Stylowy: „Taniec miłosny" i „Dziewczę z Budapesztu".

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko" Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Brutal" i „Otchłań grozy".

STANISŁAWÓW. Olimpia „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena". Warszawa „Penny"

STRYJ: Apollo: „Teodora robi karierę" i „Na straży prawa", Edison: „Śmierć czyha w dżungli" i „Komediant", Sokół: „Burzliwa młodość" i „90 minut postoju".

TEATR POKUCKO-PODOLSKI

18. 8. HUSIATYN. Serca za drutem kolczastym.
19. 8. IWONICZ Sprawa Kajzera.
RYMANÓW. Sprawa Kajzera.
SKAŁA. Serca za drutem kolczastym.
20. 8. BORSZCZÓW. Serca za drutem kolczastym.
IWONICZ. Zakochani.
21. 8. KROSNO. Sprawa Kajzera.
MONASTERZYSKA. Serca za drutem kolczastym.
22. 8. BUCZACZ. Serca za drutem kolczastym.

Z Jarosławia

OSOBISTE. Starosta jarosławski p. Kocół Alfred rozpoczął w tych dniach 5-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął wicestarosta mgr. Gross Marian.

Wiceburmistrz mgr. Wojciechowski Feliks powrócił z urlopu i rozpoczął onegdaj urzędowanie. (AB).

KRWAWY EPILOG ZABAWY. W gromadzie Ożańsk, w powiecie jarosławskim, odbywała się zabawa taneczna, na którą przybył niezaproszony Ciechanowski Władysław z Pawłosiowa. Po zabawie, gdy Ciechanowski wracał do domu, napadło na niego kilku nieznanych osobników, którzy nożami zadali mu szereg ciężkich ran na całym ciele. Poranionego Ciechanowskiego odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego w Jarosławiu.

Za sprawcami napadu P. P. wdrożyła pościg. (AB.)

NAPAD RABUNKOWY NA PERYFERIACH MIASTA. Do mieszkania p. Barczyńskich, przy drodze do wsi Szczytna, włamali się onegdaj o 1-ej w nocy dwaj nieznani osobnicy, którzy po obezwładnieniu właścicielki i zakneblowaniu jej ust, zaczęli poszukiwać pieniędzy i biżuterii. Zbudzona szmerami służąca, zaalarmowała sąsiadów napastnicy zostali poznani przez okolicznych mieszkańców. Są to: Chyrczak Tadeusz i Sztucki Stanisław, obaj z Widny, zostali aresztowani (AB.)

CHŁOPI NA L. O. P. P. W związku z odbytym niedawno poświęceniem „Domu Drobnych Plantatorów Buraka Cukrowego", chłopi z powiatu przeworskiego postanowili za radą b. posła Pieniążka Jana złożyć 100 zł. na L. O. P. P. (AB.).

Z Radymna

ZNOWU TO SAMO. Niedawno donosiliśmy, że właściciel autobusów kursujących na linii Jarosław - Przemyśl - Jaworów, p. Szymon Eisenberg, nie przestrzega zupełnie rozkładu jazdy zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki. Obecnie mamy znowu do zanotowania kilka wpadków, które niewątpliwie skłonią czynniki miarodajne do zajęcia się tą sprawą. Otóż w niedzielę 15 b. m. autobusy przyjeżdżały i odjeżdżały bez najmniejszego planu, zupełnie inaczej aniżeli przewiduje to urzędowy rozkład jazdy, wskutek czego pasażerowie czekali na wóz dwie godziny. (Bru.)

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO. W związku z przypadającą rocznicą „Cudu nad Wisłą" w dniu 15 b. m. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym św. Mikołaja, celebrowane przez ks. prałata Włazowskiego. W czasie nabożeństwa szereg pieśni kościelnych odśpiewali artyści opery poznańskiej. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych, oraz cały korpus oficerski. (Bru.)

Z Kołomyi

KRADZIEŻE. W ostatnich kilku dniach notuje się w Kołomyi 10 kradzieży. Dochodzenie przeprowadzają odnośne posterunki Pol. Państw.

PORZUCENIE DZIECKA. Onegdaj w godzinach wieczornych Para-

ZE SPORTU

Akcja usportowienia szkół

W porozumieniu z Ministerstwem W. R. i O. P. i przy pomocy technicznej odnośnych związków sportowych uruchomił P. U. W. F. szereg kursów sportowych dla nauczycieli ćwiczeń cielesnych, przewidzianych na kierowników sekcji szkolnych kół i klubów sportowych. W bieżącym roku odbyły się kursy: hokejowy, łyżwiarski, narciarski, pływacki i gier sportowych. Na tych kursach zostało przeszkolonych 155 nauczycieli. Akcja ta będzie kontynuowana również w przyszłości.

Niezależnie od kursów dla nauczycieli, odbywa się obecnie w Sierakowie (od 2 do 22 sierpnia) zorganizowany przez P. U. W. F. obóz wakacyjny dla 300 uczniów, w tym 100 lekkoatletów, 100 pływaków i 100 wyróżniających się w grach sportowych. Celem obozu jest fizyczne usprawnienie uczestników oraz przygotowanie ich do pomocniczych funkcji w zakresie instruowania i sędziowania w szkolnych kołach i klubach sportowych. Obsadę instruktorską zapewnia C. I. W. F. oraz związki sportowe. Opiekę pedagogiczną i nadzór nad młodzieżą sprawują nauczyciele ćwiczeń cielesnych. Kandydatów na kurs wyznaczyły Kuratoria okręgów szkolnych.

Uczestnicy kursu tworzą trzy oddziału wyszkoleniowe. Obok ćwiczeń specjalnych dla każdej grupy, wszyscy przechodzą ogólną zaprawę sportową.

JĘDRZEJOWSKA ZAPROSZONA DO AUSTRALII

Z Melbourn donoszą do Londynu, że australijski związek tenisowy, chcąc dać możliwość australijskim tenisistkom rozegrania kilku spotkań z jedną z najlepszych rakiet Europy, postanowił zaprosić Jadwigę Jędrzejowską na tournee do Australii. Związek australijski projektuje urządzenie tego tournee w końcu bieżącego roku.

LOSOWANIE ZADECYDOWAŁO O DRUGIM MIEJSCU HEBDY I TŁOCZYŃSKIEGO

W poniedziałek miał się odbyć w Sopotach finał midzynarodowego turnieju tenisowego w grze podwójnej panów między parą polską Hebda — Tłoczyński i parą jugosłowiańsko-niemiecką Kukuljevic — Lund. Mecz ten przełożony z niedzieli, znowu nie doszedł do skutku ze względu na całodzienną ulewę. Wobec tego organizatorzy postanowili przyznać pierwsze miejsce jednej z tych par drogą losowania. Losowanie wypadło niepomyślnie dla naszych tenisistów i mistrzostwo wschodu zdobyła para jugosłowiańsko-niemiecka.

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM NASZYCH BOKSERÓW

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego ustalił ostatecznie następujący międzynarodowy program naszej reprezentacji bokserskiej:

5 grudnia reprezentacja Polski walczyć będzie w Oslo z Norwegią.

16 stycznia 1938 roku — w Warszawie — Polska — Włochy.

13 lutego w Polsce mecz — Polska — Niemcy.

6 lutego w Helsingforsie Polska — Finlandia.

Poza tym reprezentacja Poznania walczyć będzie 8 grudnia w Danii z drużyną reprezentacyjną Neukoepeging, a 18 stycznia u siebie z reprezentacją Rzymu.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego komunikuje, iż Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło statut A. Z. D., jako stowarzyszenia międzyuczelnianego oraz statut „Centrali Akademickich Związków Sportowych". Ta ostatnia ma następujące zadania:

1) Reprezentowanie akademickich związków sportowych, zrzeszonych w centrali wobec władz, społeczeństwa oraz organizacji społecznych w Polsce i za granicą.

2) Koordynację pracy A. Z. S. zrzeszonych w Centrali i regulowanie stosunków między nimi.

Nadzór i opiekę nad Centralą sprawuje Kuratorium, złożone z czterech osób, a mianowicie: przedstawiciela Min. W. R. i O. P., delegata Państwowego Urzędu W. F. i P. W., profesora tej szkoły akademickiej w Warszawie, której Ministerstwo zleciło nadzór nad działalnością stowarzyszenia na terenie akademickim, wreszcie przedstawiciela jednego z kół seniorów, utworzonego w A. Z. S. na podstawie obowiązującego prawa o stowarzyszeniach.

Przewodniczącym Kuratorium Centrali jest wchodzący w jego skład przedstawiciel P. U. W. F., nadzór nad A. Z. S. Warszawa został powierzony senatowi Politechniki warszawskiej.

PODRÓŻ NIEMIECKICH TENISISTÓW DOOKOŁA ŚWIATA

Jutro niemiecka reprezentacja tenisowa w składzie Luisa Horn, Gottfried von Cramm i Heinrich Henkel, uda się w podróż dookoła świata. Kierownikiem ekspedycji będzie dr. Kleinschroth. Niemcy udają się przede wszystkim do Ameryki, a stamtąd wyjadą do Japonii i Austrii. Z Austrii Niemcy mają się udać do Indii, a później, po występie w Egipcie wrócić do kraju.

Z CAŁEGO ŚWIATA

— Francuski dziennik sportowy „L'Auto" opublikował pierwszą w tym sezonie listę najlepszych 10-ciu tenisistów świata: Lista ta przedstawia się następująco:

1) Budge, 2) Cramm, 3) Henkel, 4) Austin 5) Quist, 6) Barker (St. Zjednoczone), 7) Grant, 8) Crawford, 9) Menzel, 10) Hecht.

Pismo to opracowało również listę najlepszych tenisistów świata, nie uwzględniając podziału na amatorów i zawodowców. Lista ta przedstawia się następująco:

1) Budge, 2) Vines, 3) Perry, 4) Cramm, 5) Nüsslein, 6) Tilden 7) Henkel 8) Austin, 9) Quist, 10) Ramillon i Cochet.

— Jesse Owens, najszybszy biegacz świata, który przed rokiem przeszedł na zawodowstwo, skończył swoją karierę, nie otrzymując dalszych engagement, głównie z tej racji, że wśród zawodowych sprinterów nie znalazł się odpowiedni przeciwnik, natomiast organizowane biegi Owensa przeciwko konkurentom — koni i psów, nie znajdywały więcej powodzenia wśród publiczności.

Wobec powyższego Owens zamierza zorganizować team zawodowych biegaczy na wzór „tenisowego cyrku Tildena" i w tym celu zabiega o przejście na zawodowstwo szeregu czołowych biegaczy amatorów.

— Lekkoatletyczny Związek Szwedzki zwrócił się do Federacji międzynarodowej z żądaniem zdyskwalifikowania biegacza Zabali, jako amatora.

Zabala zażądał za start w małym miasteczku Hamstadt (Szwecja) odszkodowania w wysokości 10 tysięcy franków.

ska Melnyczuk porzuciła swoją maleńką córeczkę Nusię na podwórzu Anny Torous.

WYPADEK KOLEJOWY. Onegdaj na ulicy Szczepanowskiego najechał pociąg na furę Pawła Piskozuba, jadącego w pole. W wypadku właściciel rozbitej fury poniósł pewne uszkodzenie głowy i pleców.

NIESZCZĘŚLIWY MOTOCYKLISTA. Onegdaj Michał Lazowy z Kołomyi jadąc motocyklem ulicą Piłsudskiego w Kołomyi z szybkością 50 klm na godz., najechał na wyjeżdżający z ul. Wałowej wóz. Lazowy rozbił sobie głowę oraz poważnie uszkodził motocykl.

WYBUCHŁ GRANAT. Donoszą z Kornicza, że onegdaj eksplodujący granat urwał Michałowi Laskowskiemu prawą dłoń. Laskowski na granacie otrzymanym od cygana Nikoly Siwaka, klepał kosę. Dochodzenia w toku.

ŚWIĘTOKRADZTWO W SŁOBODCE LEŚNEJ. Z cerkwi w Słobódce leśnej z rozbitych skarbonek skradł onegdaj nieznany sprawca gotówkę 80 zł. Sprytny złodziej uciekł drzwiami zakrystii nie pozostawiając po sobie żadnych śladów.

Ze Stryja

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA. Święto Żołnierza rozpoczęło się w dniu 14. bm. capstrzykiem, zaś dnia 15-go odbyło się rano uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, z udziałem przedstawicieli władz oraz wojska, formacyj PW., oraz organizacyj ze sztandarami. Po nabożeństwie przemówienie do żołnierzy wygłosił insp. mgr. Pachorek, poczym odbyła się defilada. (s)

KULISTY PIORUN. Nieliczni z powodu burzy przechodnie w niedzielę mieli sposobność zaobserwowania niezwykle rzadkiego zjawiska, pioruna kulistego, który przebiegł ulicą Sobieskiego, nie czyniąc nikomu szkody i znikł u wylotu ul. Mickiewicza. (s).

DEZERTER Z RUMUNII. Policja w Tucholce przytrzymała Aleksandra Nagy, obywatela rumuńskiego za nielegalne przekroczenie granicy. Jak się okazuje ów Nagy jest dezerterem z wojska rumuńskiego. (s).

KRADZIEŻE. Józefowi Dykunie, Łany, skradziono w nocy ze stajni parę koni wartości 700 zł.

Z mieszkania Józefy Grzywacz skradł złodziej 230 zł. w gotówce, oraz zegarek i łańcuszek złoty. (s).

Z Rawy Ruskiej

NIEUDANA KRADZIEŻ ROZBÓJNICZA. Onegdaj zgłosił na posterunku w Hujczu Wasyl Olejarnik zamieszkały w Wulce Mazowieckiej, że poprzedniej nocy brat jego Metody spłoszył ze swego podwórza Iwana Olejarnika zam. w Kamionce Wołoskiej Budy, który w towarzystwie drugiego osobnika zamierzał dokonać jakiejś kradzieży. Metody począł ścigać Olejarnika Iwana, lecz ten strzelił z karabinu i ranił ścigającego go Metodego w lewą pierś. Rannego odwieziono do szpitala w Żółkwi, stan jego zdrowia nie jest groźny. Iwan Olejarnik zbiegł i ukrywa się.

NIEZNANY OSOBNIK UZBROJONY W KARABIN. Onegdaj zgłosił na posterunku w Kamionce Lipnik, gajowy lasu „Wołkowica", Jan Żukowski z Kamionki Lipnik, że poprzedniego dnia natknął się w lesie na nieznanego człowieka, którego wezwał do zatrzymania się celem wylegitymowania go. Gdy ten wezwania nie usłuchał, gajowy wystrzelił z rewolweru na postrach. Na odgłos strzału osobnik odrzucił jakiś przedmiot, a sam znikł w gęstwinie. Jak się okazało był to karabin kawaleryjski, pochodzenia francuskiego, w zupełnie dobrym stanie. Karabin ten zdeponował gajowy na post. P. P. w Kamionce Lipnik.

POŻAR. W nocy wybuchł pożar w zabudowaniach Jadwigi Mastykarz, zamieszkałej w Dolinach Wielkich gm. Potylicz. Spłonęła stodoła ze zbożem. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono.

OBCHÓD „ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA". W rocznicę zwycięstwa oręża polskiego nad bolszewikami, odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym przy współudziale przedstawicieli władz i organizacyj, po czym w sali C. S. S. G. uroczysta akademia.



SRODA, DNIA 18 SIERPNIA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) F. Mendelssohn: Pieśni bez słów — (płyty). 12.25 Koncert Orkiestry Furmańskiego i Dakowskiego. — 13.55 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 14.45 (Lw.) Audycja dla dzieci: „Bajka o skrzydłach motylich" — pióra Olgi Wróblewskiej-Ustupskiej. — 14.55 (Lw.) Giełda. — 15.00 (Lw.) Muzyka rozrywkowa z płyt. — 15.40 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.46 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Z mojego warsztatu": — szkic literacki. — 16.15 Pieśni bez słów Feliksa Mendelssohna. — 16.45 „Jan Karol Chodkiewicz" — odczyt. 17.00 Lekkie piosenki w wykonaniu Sióstr Burskich oraz Jana Żyńskiego i Władysława Szpilmana. — 17.50 „Jak budujemy statek" — pogadanka. — 18.00 Chwila Biura Studiów. — 18.10 (Lw.) „Pieśń polskich rzek" — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Michaliny Grekowicz z udziałem Stanisława Rogowskiego, Stanisława Rusockiego i innych. — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 Audycja regionalna. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 Kwartet wokalny. — 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Koncert chopinowski. — 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich". — 22.00 Muzyka taneczna. — 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego — Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Wiedeń. Koncert symfoniczny pod dyr. A. Melichara.
20.30 Bratisława. Festival muzyki kameralnej.
20.50 Droitwich. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
21.00 Bruksela franc. Festiwal Wagnera z udziałem Marjorie Lawrence (śpiewaczki Metropolitain Opera w New Yorku).
21.00 Rzym „Dzwony kornewilskie". Operetka Planquette'a.
21.45 Deutschlandsender. Występ pianisty Claudio Arrau.
21.30 Mediolan. Koncert symfoniczny.
22.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

PIĘCIOPOKOJOWE
pełnokomfortowe, zremontowane mieszkanie, tanio zaraz do wynajęcia. Zyblikiewicza 41, m. 4 7027

ZIMNA WODA
2 pokoje słoneczne, kuchnia 35 zł., wynajmie — Lwów, Reja 4. 7037

POKOJU
słonecznego, jasnego z kuchnią poszukuje „Emerytka rządowa". Admin. 7043

3 POKOJE
kuchnia odnowione półkomfort do wynajęcia Gródecka 51. 7049

DWA
pokoje, kuchnia, komfort, słoneczne. oglądać Goundulica 6 (boczna Ponińskiego) 7064

POKÓJ
kuchnia wynajmę (Bogdanówka) ul. Konduktorska 10 przystanek tramwaju ósemki 7057

POTOCKIEGO 51
mieszkanie 3 pokojowe 1 garsoniera pełnokomfortowa wysoki parter nowy dom do wynajęcia Tel. 213 62. 7055

POSZUKUJE
1 lub 2 pokoje z kuchnią, emerytka, wdowa po staroście. „Emerytka" 7060

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje z komfortem ul. Goundulica 8 II p. 7051

POKÓJ
frontowy z werandą ul. Goundulica 8 I. p. 7052

PIĘKNE
trzypokojowe mieszkanie pełny nowoczesny komfort wynajmę tanio Steczkowskiego 3 A od 5—7 tel. 259-37 7059

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe słoneczne balkonowe zremontowane Grunwaldzka 12 do wynajęcia. 7040

WOLNE POSADY

UCZNIA
przyjmie Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne Stanisław Chęć Lwów, Łyczakowska 4 7053

ROBOTNIKA
młodego z dobrymi świadectwami przyjmie Czystość Kotlarska 12 od 7 wieczór. 7048

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NARZUTY
Obicia meblowe. Najtańszy Skład Freilich, Sykstuska 21.

TOREBKI DAMSKIE
teczki, portfele, portmonetki, walizy, nesesery, poleca i naprawia po cenach najniższych
PRACOWNIA
RYMARSKO - GALANTERYJNA
N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

POŁOWA
kamienicy, pełny komfort, wspaniale położona, dochód 6.500, cena 62.000, gotówka 50.000. Wiadomość Grzegorz Czyk Kościuszki 6. 7063

Z POWODU
likwidacji mieszkania są następujące rzeczy do sprzedania: 1 kanapa salon. z 4 fotelami, 2 kanapy bez foteli, 1 otomana, 1 bieliźniarka, 2 biurka, obrazy i fotografie. Zgłaszać się Rynek 4 III. p. mieszkanie 5 od 9—11 rano i od 3—5 popołudniu. 7058

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację emerytalną, wydaną przez Izbę Skarbową we Lwowie na nazwisko Józef Schneider 7056

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

POSZUKUJĘ
dozorcówki kaucja 1000 zł. od zaraz. Zgłoszenia Administracja „Solidny" 7050

PRZEPISUJĘ I POWIELAM
na maszynie szybko, starannie, po cenach konkurencyjnych, oraz wyuczam biegłego pisania na maszynach systemem 10-cio palcowym w przeciągu jednego miesiąca. Biuro przepisywań: ul. Mączna L. 4, m. 3. I piętro (boczna Łyczakowa). 7052

NAJPEWNIEJSZA
lokata kapitału. W całej Polsce zaprowadzona fabryka mydeł toaletowych i kosmetyków szuka spólnika 20 do 25.000 zł. ewentualnie na dogodnych warunkach do sprzedania. Informacje telefon 111-13, listownie Kazimierz Mazur Lwów Janowska 1. 7065

STARĄ
garderobę męską, zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telef. 270-25 7054

LOKALE PRZEMYSŁOWE

LOKALE
sklepowe — Pochyła 2. — Wiadomość na miejscu, telef. 214-51. 7042

POMOC LEKARSKA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego Lwów ul. Zimorowicza 15.